31-latek próbował zabić brata

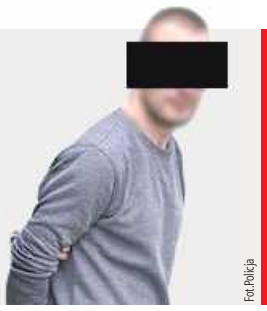

Fot.Policja

strona 7

Mężczyzna miał zaatakować nożem. Już jest w rękach policji

Pijany kierowca potrącił motocyklistę podczas próby zatrzymania

strona 16

Przez taniec i śpiew pokochały siebie

strona 2

Fot.Marek Pietrzela

NASZ PARTRONAT!

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota bialska

Podlasianin

10 - 16 czerwca 2025 r. ■ nr 23 (865) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

Koncert Charytatywny „POKOCHAŁAM SIEBIE. NOWY ROZDZIAŁ"

Śmiertelny wypadek w Szóstce. Nie żyje nauczycielka

Auto wpadło w poślizg, zjechało na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie doszło do dachowania

Fot.Policja

STR. 7

Elektrobusy uszyte na miarę. Mają być dużo tańsze od spalinowych

STR. 3

Wyrok za wyprowadzanie za Bug kradzionego auta

STR. 3

Tak głosowaliśmy:

Powiat bialski, czyli umocnione bastiony Karola Nawrockiego

STR. 22

Szpital na sporym minusie, ale dyrektor dostał sowitą podwyżkę

„Niestabilna sytuacja finansowa SPZOZ ulega ciągłemu znacznemu pogorszeniu" - oceniono szpital.

W niecałe dwa lata powiat podniósł dyrektorowi pensję o prawie 20 tys. zł.

Fot.Archiwum

STR. 12

Zarobki Marka Zawady, dyrektora SPZOZ-u w Międzyrzecu Podlaskim, mogą robić wrażenie...

Ile zarabia poseł Dariusz Stefaniuk?

Fot.Marek Pietrzela

Dariusz Stefaniuk: 210,9 tys. zł - wynagrodzenie za 2024 rok

Oszczędności i długi. Nieruchomości. Auta, motocykl i skuter.

STR. R2-R3

Żłobkowe wpadki rady w Terespolu

STR. 24

40-latek z zarzutami za zarysowanie audi

STR. 4

Recydywista w areszcie. Miał znaczne ilości narkotyków

STR. 7

Tragiczny finał poszukiwań seniora

STR. 4

REKLAMA

BIALSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 645 ISSN 1689-4804 INDEKS 248746

9 771689 480506

BIA

eprasa.pl e9b636a465

S T O P K A

wspólnota

Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.
Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184
Wspólnota Międzyrzecka:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471
e-mail: budrewicz @24wspolnota.pl
Kamil Pulik
tel: 502 323 027
e-mail: pulik@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

10 czerwca,
godz. 8.45 - 11.45,
Mokrany Nowe (3)
godz. 11.00 - 14.00,
Mokrany Nowe (1)
godz. 13.30 - 16.30,
Mokrany Nowe (2)

11 czerwca,
godz. 8.00 - 15.00,
Sławacinek (4)
godz. 8.45 - 11.45,
Mokrany Stare (2)
godz. 11.00 - 14.00,
ST Neple 4
godz. 13.30 - 16.30,
ST Krzyczew 2

12 czerwca,
godz. 8.00 - 15.00,
Czosnówka (1)
godz. 8.45 - 11.45,
ST Bohukały 2
godz. 11.00 - 14.00,
ST Bohukały 3
godz. 13.30 - 16.30,
ST Zaczopki 5

13 czerwca,
godz. 8.00 - 15.00,
ST Konstantynów 2
godz. 8.45 - 11.45,
ST Zaczopki 4
godz. 11.00 - 14.00,
ST Zaczopki 4
godz. 13.30 - 16.30,
ST Zaczopki 1

NASZ PATRONAT

Przez taniec i śpiew pokochały siebie

Wydarzeniem dla wielu osób był Koncert Charytatywny „POKOCHAŁAM SIEBIE. NOWY ROZDZIAŁ". Aula Akademii Bialskiej była zapełniona.

Fot.Marek Pietrzela

Z pewnością siebie, dynamicznie i ze sceniczną ogładą tancerki, choć amatorki, tworzyły interesujące widowisko

Wśród widzów pojawiło się wielu bliskich tancerek ze Studio Tańca PaniNaSali, prowadzonego przez Ninę Fedoruk. Młode kobiety zaprezentowały się efektownie w grupach tanecznych, duetach lub solo oraz w innych formach scenicznych.

Część z nich pokonała i pokochała siebie, aby zaprezentować się na scenie w dynamicznych lub subtelnych etiudach. Wielu paniom pomogła terapia przez taniec. Studio oferuje im - jak głosi - miejsce wolne od oceniania, rywalizacji i presji. Jego misją jest wzmacnianie i inspirowanie.

Widzowie podziwiali różnorodność i wielorakość strojów tanecznych oraz kompozycje kwiatowe. Oklaskiwane były też solistki, które przygotowały interesujący repertuar: Małgorzata Derlukiewicz, Zuzanna Janik i Wiktoria Szczepanowska.

Współorganizatorka koncertu Anna Stolarczuk w czasie pomiędzy występami mówiła o emocji, odwadze i wolności i solidarności kobiet. Podkreślała, że panie, które były przed rokiem na pierwszym takim koncercie, oczarowane efektami odważyły się zapisać na zajęcia taneczne. Liczy na kolejne osoby.

- Koncert zakończony sukcesem: zebraliśmy dwa razy więcej pieniędzy niż w tamtym roku (czyli w pierwszej edycji). Teraz to ponad 11 tysięcy, ale to nie koniec bo na konto stowarzyszenia Lustro jeszcze spływają środki od darczyńców - poinformowała nas Anna Stolarczuk.

Całkowity dochód z wydarzenia zasili Stowarzyszenie Pomocy Psychologicznej i Rozwoju „Lustro", którego prezesem jest Edyta Hornowska-Aktepe. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na terapię, warsztaty oraz działania wspierające zdrowie psychiczne, poczucie sprawczości i rozwój osobisty. Profesjonalna pomoc dla dziewczynek, dziewczyn i kobiet pozwoli im odnaleźć siebie i stworzyć nową jakość życia.

Koncert został zorganizowany pod honorowym patronatem prezydenta miasta Biała Podlaska, wójta gminy Biała Podlaska oraz rektora Akademii Bialskiej.

(Pim)

CO, GDZIE, KIEDY?

CZERWIEC 1 - 30 ND. - PN.

1-30 czerwca. Wystawa czasowa „Unikatowe Rowery" w Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej. Eksponaty z kolekcji Łukasza Kubackiego oraz Kamila Błachnio, m.in. wojskowy rower produkcji Polskiej Fabryki Rowerów Adama Kamińskiego. Poniedziałek - piątek w godz. 10 - 16, niedziela w godz. 10.30-16. Ul. Łomaska 21, Biała Podlaska.

CZERWIEC 12 CZWARTEK

12 czerwca (czwartek). Wernisaż wystawy „Sztuka Piksela" autorstwa dzieci i młodzieży z pracowni grafiki komputerowej „Piksel". Godz. 17, Bialskie Centrum Kultury, ul. Warszawska 11 (parter, Pracownia Piksel), Biała Podlaska. Wstęp wolny.

CZERWIEC 15 NIEDZIELA

15 czerwca (niedziela). Koncert „Smykofonia - Słoneczny humorek". Wykonawcy: Przemysław Skałuba - klarnet, Konrad Kubicki - kontrabas, Mariusz Dropek - fortepian, Viola Łabanow - prowadzenie koncertu. Godz. 11 i 12.15, Bialskie Centrum Kultury, ul. Warszawska 11, sala 108. Cena biletu: 10 zł, rezerwacja: BCK, tel.: 83 34167 05 i 601 280 850 oraz na www.bck24.pl

LIPIEC 5 - 6 SB. - ND.

5-6 lipca (sobota-niedziela). Dni Drelowa. M.in.: piknik naukowy pod hasłem „deszcz meteorytów", strefa dziecka, koncerty, strefa rękodzielnicza, fooftrucki, wesołe miasteczko

Będzie jeszcze taniej?

Ceny truskawek lecą w dół

Czerwiec to czas, kiedy na targowiskach i w sklepach królują truskawki. Co roku ich pojawienie się budzi nie tylko apetyty, ale i emocje związane z cenami.

W sobotni poranek, 7 czerwca, na targowisku przy ulicy Targowej kilogram truskawek można było kupić już za 10 zł! Przechadzając się po rynku warzywnym, łatwo zauważyć również inne oferty – ceny sięgają maksymalnie 14 zł za kilogram. To spora zmiana w porównaniu do poprzedniego tygodnia, kiedy za kilogram truskawek trzeba było zapłacić co najmniej 17 zł.

Warto zaznaczyć, że cena w Międzyrzecu należy do najkorzystniejszych w regionie. Dla porównania, w Radzyniu ceny zaczynają się od 15 zł i rosną w zależności od jakości oraz miejsca zakupu.

Czereśnie natomiast pozostają znacznie droższe – ich cena sięga aż 22 zł za kilogram.

Sprzedawcy przewidują, że ceny truskawek będą nadal spadać w miarę zwiększającej się podaży owoców na rynku.

Kamil Pulik

PODPATRZONE

Zakaz bez wyjaśnienia

W Białej Podlaskiej coraz więcej zakazów i utajnień. Oto w siedzibie Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego przy ul. Brzegowej dostrzegliśmy przy schodach estetycznie zawieszoną tabliczkę „Zakaz wstępu".

Niby nie widać szlabanu ani kłódki, ale wystarczy, by zatrzymać na parterze obcych. A swoi wiedzą, kogo ten zakaz nie dotyczy.

(Pim)

Fot.Marek Pietrzela

Dziwią także nietypowe dwa wykrzykniki...

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Mają zasięg 300 km. Urzędnicy uważają, że autobusy dadzą radę na najdłuższej linii w Białej Podlaskiej

Elektrobusy uszyte na miarę. Mają być dużo tańsze od spalinowych

Pasażerowie i kierowcy mają cichszą, bezpieczniejszą jazdę, a MZK tańsze koszty. To dzięki autobusom elektrycznym, które w minionym tygodniu, po kilku dniach testowania, zostały oficjalnie przekazane przez miasto firmie przewozowej.

Podczas uroczystości prezydent Michał Litwiniuk nie omieszkał przypomnieć o sukcesie, jakim było wystartowanie Białej Podlaskiej w konkursie o dopłaty unijne.

- Jako samorząd byliśmy świetnie przygotowani do rozpoczęcia naborów z nowej perspektywy UE 2021-2027. Byliśmy pierwszym miastem z województwa lubelskiego i jednym z pięciu w całym kraju, które sięgnęły po środki Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Pozyskaliśmy rekordowe dofinansowanie z UE, czyli 55 mln zł – podkreślił Michał Litwiniuk wyjaśniając finansowanie zakupu 12 elektrobusów polskiej firmy Solaris Bus&Coach.

Zaznaczył, że konieczny był też zakup siedmiu stacji ładowania (każda dwustanowiskowa) i ładowarki mobilnej. A do tego fotowoltaiki na dachach budynków Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego, która doładowuje magazyn energii. Sześć stacji ładowania trafiło na bazę MZK przy ul. Brzegowej, a jedna na pętlę przy ul. Terebelskiej. Koszt całości projektu wyniósł ponad 80 mln zł. Każdy elektrobus kosztował 3,59 mln zł.

Fot.Marek Pietrzela

Mar

kierownik działu technicznego w MZK

Nie słychać pracy silnika

- Od początku testów jeździłem nowymi autobusami, aby sprawdzić je z przedstawicielami Solarisa. Jazda różni się bardzo w porównaniu ze zwykłymi autobusami. Elektrobusami bardzo przyjemnie się startuje ze skrzyżowania czy z przystanku. Mają dobre przyspieszenie. Nie czuć zmiany biegów, szarpnięć. Nie słychać pracy silnika. Udogodnieniem jest radar zbliżeniowy, dzięki któremu nie można najechać na inny pojazd. Sygnalizuje, gdy ktoś jest blisko autobusu. A gdy ktoś wchodzi pod pojazd, zaczyna automatycznie hamować. Pasażerowie chwalą sobie, że cichutko jedzie. Niewielu korzysta jednak z ciepłego przycisku. Kierowcom przeszkadzają głośne uwagi niektórych osób

Jedno ładowanie wystarczy

- Po testach wiemy, że autobusy są uszyte na miarę. Ich deklarowany zasięg 300 km został zweryfikowany, tyle ma największy dzienny przebieg autobusu na linii E. Pozostało mu jeszcze 37 proc. baterii po przejechaniu tej trasy. To znaczy, że nie będzie konieczne ładowanie w ciągu dnia – wyjaśnił prezydent.

Krzysztof Trochimiuk, prezes Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego, też chwalił elektrobusy.

- Po trzech dniach testów wiemy, że autobusy zużywają mało energii; ich koszt eksploatacyjny jest o 1/3 mniejszy od silników diesla. Fotowoltaika jest wartością dodaną. Kiedy autobus się nie ładuje, to z niej doładowywany jest nasz magazyn energii. Do tego jednak trzeba dodać koszty utrzymania, ubezpieczenia i inne rzeczy. W sumie nie będzie to koszt większy dla spółki, ale komfort nieporównywalny – zaznaczył prezes.

Fot.Marek Pietrzela

Kr

prezes MZK

Można zapłacić kartą w autobusie

- W naszej spółce jest to duże święto, w perspektywie dwóch miesięcy wymieniamy 1/3 taboru z tradycyjnego na elektryczny i ekonomiczniejszy. Autobus jest nowoczesny, według norm UE, jest to pojazd światowej klasy. Jest wyposażony w elementy umożliwiające m.in. badanie pola martwego oraz posiada pełen monitoring. Kasowniki posiadają możliwość zapłaty za pomocą karty bankomatowej

Dodał, że wielką zaletą okazuje się cicha jazda elektrobusów.

- Po pierwszych trzech dniach testów kierowcy mówili, że słyszą uwagi pasażerów. Czasami są miłe, a czasami różne takie... - nie dokończył.

Fot.Marek Pietrzela

Mi

prezydent Białej Podlaskiej

Będziemy mieli czystsze powietrze

- Przenosimy komunikację w nową erę, na miarę XXI wieku. Transport elektryczny, który wprowadziliśmy w Białej Podlaskiej jest nie tylko ekonomiczniejszy, ale bardziej czysty. Autobusy elektryczne nie emitują wielu związków zawartych w spalinach, które mają dotychczas jeżdżące i podtruwające mieszkańców. Dzięki 12 elektrobusom w mieście będziemy mieli czystsze powietrze

Czekanie na kolejne elektrobusy

Ponadto poinformował, że elektrobus ma 80. miejsc dla pasażerów, w tym 29 siedzących.

- Jest to średnia klasa pojemności. Bywają produkowane także autobusy o 18 metrach długości, ale są nieprzydatne u nas ze względu na układ ulic. Skłaniamy się do tego, aby w przyszłym okresie skoncentrować się na wymianie autobusów na jeszcze mniejszej pojemności, aby zużywały mniej energii na tych trasach w dniach, gdy obłożenie jest małe – ujawnił prezes MZK.

Najpierw jednak trwa oczekiwanie na przyjazd kolejnych sześciu autobusów elektrycznych.

- Dostawa jest planowana do końca sierpnia. Może w lipcu autobusy przyjadą do spółki, aby je adaptować. To nie jest proste. Trzeba patrzeć na infrastrukturę. Muszą się tego nauczyć zarówno kierowcy, jak i działy eksploatacji i techniczny. To już umiemy robić – powiedział Krzysztof Trochimiuk.

Podczas uroczystego przekazania elektrobusów prezydent podziękował prezesowi MZK jego pracownikom i urzędnikom UM za przygotowanie projektu unijnego oraz wprowadzenie rewolucyjnych zmian w bialskiej komunikacji.

Marek Pietrzela

Audi SQ7 wróci do Niemiec

Wyrok za wyprowadzanie za Bug kradzionego auta

Sąd w Białej Podlaskiej skazał Mołdawianina za paserstwo. Został on zatrzymany na terenie drogowego przejścia granicznego w Terespolu, gdy prowadził cenny samochód marki Audi SQ7.

To funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w lipcu ub.r. przerwali podróż wyjeżdżającemu z Polski na Białoruś 58-letniemu obywatelowi Mołdawii.

Fot.NOSG

Audi SQ7 było poszukiwanym na Białorusi samochodem, który kurier miał przyprowadzić z Warszawy

Straż Graniczna ustaliła, iż pojazd (rok prod. 2022) o szacunkowej wartości około 550 tys. zł został utracony na terytorium Niemiec. W sprawie wtedy wszczęto postępowanie przygotowawcze, kierowcę oraz pojazd przekazano do dalszych wyjaśnień policji.

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej oskarżyła Constantina C., że w lipcu ub.r. w Warszawie przyjął w okolicznościach, na podstawie których winien i mógł przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, samochód osobowy marki Audi SQ7. Okazało się, że ten pojazd został skradziony 13 lipca 2024 roku na terenie Niemiec.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał oskarżonego Constantina C. winnym popełnienia paserstwa nieumyślnego, w tym wypadku znacznej wartości samochodu. Wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres dwóch lat. Wymierzył mu też karę grzywny w wysokości 3 tys. zł.

Zasądził też od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 zł tytułem opłat od kary oraz prawie 1,3 tys. zł tytułem zwrotu wydatków. Orzeczono także środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go na stronie internetowej sądu.

Ponadto sąd nakazał zwrócić poszkodowanej firmie audi SQ7.

(Pim)

R E K L A M A

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE

WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

A U T O P R O M O C J A

NASZ PORTAL

BIAŁA SIĘ DZIEJE

R E K L A M A

Kompl
or
(na terenie całego kraju)
s
nekr
kr
pr
bal
t
kwi
kr

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.

21-500 Biała Podlaska, Aleja Jana Pawła II 25

całodobowy

9588

tel. 083 344 35 24,

tel. kom. 0 601 369 849

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Recydywista z Białej Podlaskiej w areszcie.

W mieszkaniu miał znaczne ilości narkotyków

33-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej został tymczasowo aresztowany. Policjanci znaleźli w jego mieszkaniu znaczne ilości narkotyków.

Do zatrzymania doszło na początku czerwca, kiedy funkcjonariusze bialskiej komendy zajmujący się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu, weszli do mieszkania. Z posiadanych informacji wynikało, że przebywający tam 33-latek może mieć narkotyki. Przypuszczenia policji potwierdziły się podczas przeszukania – znaleziono woreczki foliowe z białą i krystaliczną substancją oraz suszem roślinnym. Wstępne badania wykazały, że były to amfetamina, mefedron, MDMA i marihuana.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. W trakcie dalszych czynności ustalono, że jest on również podejrzany o kradzieże kosmetyków w drogeriach na terenie miasta. Do tych zdarzeń miało dochodzić od połowy kwietnia do końca maja bieżącego roku. Łączna wartość strat została oszacowana na ponad 7,5 tys.zł.

33-latek został aresztowany. Z uwagi na fakt, że mężczyzna niedawno opuścił zakład karny po odbyciu kary za podobne przestępstwo, będzie odpowiadał w warunkach recydywy.

Jak informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, za popełnione czyny 33-latkowi grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Poranek z utrudnieniami w Piszczacu: wyciek oleju na jezdni

Substancję udało się zneutralizować i ruch w tym miejscu po kilku godzinach wrócił do normy

Do stanowiska kierowania w poniedziałkowy poranek, 2 czerwca wpłynęło zgłoszenie o substancji ropopochodnej rozlanej na jezdni w miejscowości Piszczac.

Na miejsce zadysponowano zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Chotyłowa oraz Piszczaca. W działaniach uczestniczył również samochód ratowniczo–gaśniczy scania.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przystąpili do neutralizacji oleju przy użyciu sorbentu. Działania miały na celu zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu się substancji oraz eliminację ryzyka poślizgu dla uczestników ruchu drogowego.

Po kilkudziesięciu minutach zagrożenie zostało usunięte. Nie odnotowano kolizji ani osób poszkodowanych. Ruch w rejonie interwencji odbywał się z chwilowymi utrudnieniami.

Ewa Jaszczak

40-latek z zarzutami za zarysowanie Audi

Do zdarzenia doszło pod koniec maja na parkingu jednego z centrów handlowych w Białej Podlaskiej.

Policjanci ustalili, że elementy karoserii osobowego Audi zostały celowo uszkodzone ostrym narzędziem. Straty, według właściciela pojazdu, wyniosły ponad 1,5 tys. zł. Sprawą zajęli się funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu bialskiej komendy.

Porysował ze zdenerwowania

W toku prowadzonych działań ustalili tożsamość podejrzewanego. Zatrzymanym okazał się 40-letni mieszkaniec powiatu bialskiego. Z informacji zebranych przez policję wynika, że mężczyzna był zdenerwowany sposobem zaparkowania pojazdu przez właściciela audi. Według jego relacji, miejsce postojowe, na którym stanął pokrzywdzony, miało należeć do niego. Reakcją na tę sytuację było zarysowanie boków samochodu.

40-latek został zatrzymany i usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Przyznał się do winy. Policjanci zabezpieczyli od niego gotówkę na poczet ewentualnych kar i grzywien.

Zgodnie z kodeksem karnym, za tego typu przestępstwo grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Ewa Jaszczak

O G Ł O S Z E N I E

BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

informuje, że w dniu 3 czerwca 2025 roku wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8 oraz zamieszczono na stronach internetowych www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia" i bip.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia i Przetargi" w zakładce „Nieruchomości" na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych w Międzyrzecu Podlaskim przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 199/25 Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski z dnia 2 czerwca 2025 roku.

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 oraz na stronie internetowej https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl został wywieszony:

- w dniu 5 czerwca 2025 r. na okres 21 dni (tj. do dnia 26 czerwca 2025 r.) wykaz będący załącznikiem do zarządzenia nr 123/25 Prezydenta Miasta Biała Podlaska z dnia 4 czerwca 2025 r. w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej.

Tragiczny finał poszukiwań seniora

Ciało 74-letniego mieszkańca gminy Terespol poszukiwanego od końca maja odnaleziono 6 czerwca w rowie melioracyjnym w pobliżu miejscowości Trojanów. W akcję poszukiwawczą zaangażowano liczne służby i mieszkańców. Wstępne ustalenia nie wskazują na udział osób trzecich.

Zakończyły się poszukiwania 74-letniego mieszkańca gminy Terespol, który zaginął pod koniec maja. Niestety ich finał okazał się tragiczny. Ciało mężczyzny odnaleziono 6 czerwca przed południem w rowie melioracyjnym w rejonie miejscowości Trojanów. Wstępne ustalenia wykluczają udział osób trzecich.

Zaginięcie 74-latka zgłosiła rodzina 27 maja, informując, że mężczyzna nie powrócił do miejsca zamieszkania i nie skontaktował się z bliskimi od dnia poprzedniego. Natychmiast rozpoczęto intensywne działania poszukiwawcze.

W akcję zaangażowani byli funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Terespolu, Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej, a także specjaliści z Komendy Głównej Policji oraz Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Lublinie. W działaniach brali również udział policjanci z KPP Łuków, KPP Radzyń Podlaski i KPP Lubartów, funkcjonariusze Straży Granicznej z Kodnia, strażacy z JRG Małaszewicze i lokalnych jednostek OSP, pracownicy Nadleśnictwa Chotyłów, żołnierze z 7 Kompanii Rozpoznania Radioelektronicznego w Roskoszy, a także mieszkańcy wsi Połoski i członkowie rodziny zaginionego.

Poszukiwania prowadzone były przy użyciu specjalistycznego sprzętu – policyjnego śmigłowca, dronów, psów tropiących, w tym psa wyszkolonego do wykrywania zapachu zwłok ludzkich. Ostatecznie 6 czerwca przed południem ciało 74-latka odnaleziono w rowie melioracyjnym.

Prokurator zarządził zabezpieczenie zwłok do dalszych badań. Wstępna ocena nie wykazała obrażeń, które mogłyby świadczyć o udziale osób trzecich. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci z terespolskiego komisariatu pod nadzorem prokuratury.

Magdalena Kołcon

Jedna osoba trafiła do szpitala

Wypadek na skrzyżowaniu Drohickiej i Kaczyńskiego

Do wypadku drogowego u zbiegu ulic Drohickiej i Kaczyńskiego doszło w piątek, 6 czerwca około godz. 18.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 30-letni kierowca samochodu osobowego marki Renault nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej pojazdem marki Opel. W wyniku zdarzenia 21-letnia kobieta została przewieziona do szpitala z obrażeniami ciała.

Oboje kierujący byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami.

Policja ustala wszystkie okoliczności wypadku.

Kamil Pulik

Międzyrzeccy policjanci w porę zapobiegli tragedii

Dramatyczne chwile rozegrały się na terenie gminy Międzyrzec Podlaski, gdzie policjanci z miejscowego komisariatu uratowali życie 44-letniego mężczyzny znajdującego się w głębokim kryzysie emocjonalnym. Kluczowa była szybka reakcja siostry poszkodowanego.

We wtorkowy poranek, 3 czerwca dyżurny Komisariatu Policji w Międzyrzecu Podlaskim otrzymał dramatyczne zgłoszenie. 44-letni mieszkaniec regionu, będący w kryzysie emocjonalnym, poinformował swoją siostrę o trudnej sytuacji, w jakiej się znalazł. Kobieta natychmiast zaalarmowała służby ratunkowe, a z uwagi na okoliczności i brak wiedzy, gdzie dokładnie znajduje się mężczyzna, rozpoczęto pilne poszukiwania.

Z informacji przekazanych przez siostrę wynikało, że 44-latek opuścił dom w nocy, nie informując nikogo o miejscu swojego pobytu. Policjanci natychmiast podjęli działania, wiedząc, że każda minuta może być kluczowa.

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego dotarli do kompleksu leśnego na terenie gminy Międzyrzec Podlaski, gdzie odnaleźli zaparkowany samochód mężczyzny. Chwilę później zauważyli także jego samego. 44-latek był przytomny, ale miał widoczne obrażenia przedramion. Policjanci udzielili mu pierwszej pomocy przedmedycznej, po czym wezwali na miejsce karetkę pogotowia. Mężczyzna został przekazany pod opiekę zespołu medycznego.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Informacja o rozstrzygnięciu konkursu KPO prowadzonego przez Ministerstwo Zdrowia, dedykowanego dla szpitali na poziomie powiatowym w ramach strategii rozwoju szpitali powiatowych w Polsce

W dniu 01 marca br. Ministerstwo Zdrowia ogłosiło wyniki konkursu oceny przedsięwzięć zgłoszonych do objęcia wsparciem w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności komponent D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia", Inwestycja D4.1.1 „Rozwój opieki długoterminowej lub geriatrycznej poprzez modernizację infrastruktury podmiotów leczniczych na poziomie powiatowym".

Konkurs stanowi kluczowy element strategii modernizacji i rozwijania szpitali powiatowych w kierunku udzielania świadczeń odpowiadających potrzebom zdrowotnym społeczeństwa. W ramach KPO nie przewidziano kolejnych konkursów dla szpitali powiatowych.

Wniosek Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim pn. Optymalizacja świadczeń SP ZOZ w Międzyrzecu Podlaskim poprzez utworzenie oddziału geriatrycznego i powiązaną modyfikację innych świadczeń szpitalnych zajął na liście rankingowej tego ogólnopolskiego konkursu **drugie miejsce**, a co szczególnie istotne, uzyskał **jedno z najwyższych dofinansowań**. Spośród 189 złożonych wniosków (przy około 400 uprawnionych podmiotach) 83 uzyskało dofinansowanie.

Projekt ma przełomowe znaczenie dla szpitala i dla udzielania świadczeń zdrowotnych, w szczególności mieszkańcom Powiatu Bialskiego. Umożliwi rozpoczęcie udzielania na dużą skalę świadczeń szpitalnych w zakresie geriatrii – szczególnie potrzebnym z uwagi na stale rosnące potrzeby i trwałe procesy epidemiologiczne, demograficzne, społeczne w tym obszarze. Powiat bialski stanowił białą plamę na mapie szpitalnych świadczeń geriatrycznych. W szpitalu w Międzyrzecu Podlaskim powstanie nowoczesny, duży – 35. Łóżkowy – oddział geriatrii. Zmodernizowane zostaną też inne oddziały szpitala – internistyczny, wraz z pododdziałami neurologicznym i reumatologicznym, oraz oddział rehabilitacji. Ten ostatni zostanie przeniesiony do lokalizacji w budynku przy ul. Wiejskiej w Międzyrzecu Podlaskim, gdzie tym samym powstanie nowoczesny kompleks rehabilitacji szpitalnej, dziennej i ambulatoryjnej, wraz z przychodnią specjalistyczną.

Wartość projektu: **22 087 011,84 zł**
Wartość dofinansowania: **18 269 443,35 zł**

Przedsięwzięcie wymagało ogromnego wkładu pracy i zaangażowania. Konieczne było uzyskanie m. in. pozytywnej oceny inwestycji przez Wojewodę Lubelskiego, podjęte zostały także stosowne uchwały Rady Powiatu w Białej Podlaskiej i Rady Społecznej szpitala w Międzyrzecu Podlaskim, dotyczące zatwierdzenia Planu Rozwoju szpitala, a także wsparcia budżetu tego przedsięwzięcia. Działania te musiały być zrealizowane w ciągu dwóch miesięcy. Nie doszłoby to do skutku bez osobistego zaangażowania i wsparcia ze strony Starosty Bialskiego, Pana Mariusza Filipiuka , który jak zwykle wykazał ogromne wsparcie i zaangażowanie na rzecz poprawy jakości usług zdrowotnych w powiecie. Szpital jest mu za to niezwykle wdzięczny i docenia jego nieustające starania o rozwój placówki oraz dobro pacjentów.

Podstawowe zakresy projektu

→ Infrastruktura:

- Gruntowny remont zabytkowego budynku głównego szpitala, wraz z przybudówką,
- Przebudowa sanitariatów, sal chorych, pomieszczeń personelu
- Zabezpieczenie substancji budynku, w tym fundamentów i dachu
- Budowa łącznika – skomunikowanie wszystkich budynków szpitala w jedną całość – połączenie budynku głównego z izbą przyjęć i blokiem diagnostycznym i laboratoryjnym
- Remont oddziału chorób wewnętrznych
- Przygotowanie budynku przy ul. Wiejskiej 13 na oddział rehabilitacji

→ Sprzęt:

- Wyposażenie sal chorych, pomieszczeń pomocniczych, sprzęt medyczny, rehabilitacyjny i pielęgnacyjny, podniesienie komfortu pracy personelu

→ Transformacja szpitala: utworzenie 35. Łóżkowego oddziału geriatrycznego: likwidacja białej plamy w tym szczególnie potrzebnym i perspektywicznym zakresie – zgodnie z trendami demograficznymi, epidemiologicznymi, potrzebami społecznymi.

„Podpisana została już umowa na dofinansowanie z środków KPO. Przeprowadzono procedurę przetargową na sporządzenie dokumentacji technicznej. Został wyłoniony wykonawca, który w terminie 30 dni ma przedstawić dokumentację projektową wraz z uzgodnieniami pierwszego etapu inwestycji, dotyczącego przystosowania pomieszczeń w budynku przychodni specjalistycznej przy ul. Wiejskiej na Oddział Rehabilitacji Dziennej. Wykonanie dokumentacji technicznej jest planowane w trzech etapach. W pierwszym etapie do dnia 25.06.2025 r. Jest to dokumentacja dotycząca powstania Oddziału Rehabilitacji na ul. Wiejskiej. Sukcesywnie będą prowadzone przetargi na wykonawstwo. Przedsięwzięcie ma historyczne znaczenie dla szpitala" – poinformował Marek Zawada Dyrektor SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim.

Komentarz Starosty Mariusza Filipiuka

Z ogromną radością i satysfakcją przyjąłem wiadomość o przyznaniu znaczącego dofinansowania dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim w ramach projektu, którego celem jest utworzenie oddziału geriatrycznego oraz modernizacja kluczowych obszarów funkcjonowania naszego szpitala.

Zajęcie drugiego miejsca na ogólnopolskiej liście rankingowej oraz uzyskanie jednego z najwyższych poziomów wsparcia finansowego – ponad 18 milionów złotych – to potwierdzenie jakości przygotowanego wniosku oraz ogromnej potrzeby tej inwestycji. W obliczu postępujących zmian demograficznych i rosnącej liczby seniorów w naszym społeczeństwie, powstanie 35-łóżkowego oddziału geriatrycznego to krok milowy w stronę lepszej opieki nad osobami starszymi w naszym powiecie.

Projekt ten nie tylko znacząco podniesie standardy opieki medycznej, ale również przyczyni się do ochrony zabytkowej infrastruktury szpitala oraz poprawy warunków pracy personelu. Gruntowny remont budynku głównego, nowoczesne wyposażenie, budowa funkcjonalnego łącznika i modernizacja istniejących oddziałów to inwestycja, która na lata zmieni oblicze opieki zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim.

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wniosku – dyrekcji SP ZOZ, pracownikom szpitala, Radzie Powiatu Bialskiego oraz partnerom tego projektu. Mam nadzieję, że efekty realizacji tej strategicznej inwestycji odczują mieszkańcy całego powiatu.

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystentka stomatologiczna, Biała Podl./ Mahmoud Mala Nzoz Mala-dental	1	5 000,00 zł	u
Rejestratorka medyczna, Biała Podl./ Mahmoud Mala Nzoz Mala-dental	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca/doradca techniczny, Biała Podl./EroDach	1	4 666,00 zł	u
Sekretarka, Biała Podl./Sąd Rejonowy	0,75	4 000,00 zł	u
Kucharz, Czosnówka	1	4 666,00 zł	u
Kreślarz Cad-technolog, Międzyrzec/ Zremb	1	5 500,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Międzyrzec/Zremb	1	5 500,00 zł	u
Lakiernik samochodowy, Lisy		30,5 zł/godz.	z
Mechanik sprzętu ogrodowego, Lisy		30,5zł/godz.	z
Murarz, tynkarz, Lisy		30,5 zł/godz.	z
Pracownik budowlany, Żabce	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu do 3,5 t, Dokudów Pierwszy/TRANS-VICTORIA	1	7 500,00 zł	u
Kierowca C+E, Biała Podl./WSTH	1	4 666,00 zł	u
Brygadzista: operator maszyn CNC, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 700,00 zł	u
Brygadzista: mechanik–monter, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 700,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Biała Podl./ Kożuchowski	1	5 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Potrącił dziecko i uciekł. Uniknie kary przez stan zdrowia?

Jest akt oskarżenia ws. mężczyzny, który rok temu w powiecie parczewskim potrącił autem dziecko i uciekł. Postępowanie sądowe zostało jednak zawieszone ze względu na zły stan zdrowia oskarżonego.

Fot.Policja Parczew

Do wypadku doszło 13 maja 2024 roku. Na miejscu lądował helikopter LPR

W maju 2024 roku oficer dyżurny parczewskiej policji otrzymał informację o wypadku do jakiego doszło w miejscowości Okalew (gmina Milanów). Kierujący Audi poza obszarem zabudowanym potrącił znajdującą się na pasie drogi 14-letnią dziewczynkę. Kierowca następnie uciekł z miejsca zdarzenia nie udzielając jej pomocy. Dziewczynka została przetransportowana helikopterem do szpitala w Lublinie.

Policjanci jeszcze tego samego popołudnia ustalili i zatrzymali sprawcę potrącenia nastolatki. 58-letni Stanisław J., mieszkaniec gminy Milanów trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna usłyszał zarzut spowodowania wypadku i ucieczki i został objęty policyjnym dozorem. Śledczy przyjęli bowiem, że dziewczynka nie doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Prokuratura Rejonowa w Parczewie skierowała przeciwko Stanisławowi J. akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim. Zdaniem śledczych kierowca

nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował wypadek drogowy.

- Nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do potrącenia pieszej znajdującej się na tym samym pasie ruchu, w następstwie czego małoletnia doznała obrażeń: złamania prawych wyrostków poprzecznych kręgu lędźwiowego od pierwszego do piątego. Obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7. Następnie kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia - czytamy w akcie oskarżenia.

Mężczyzna został też oskarżony o nieudzielenie pomocy. - Nie udzielił pomocy małoletniej potrąconej przez Audi, którym kierował. Mógł jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - czytamy.

Proces w tej sprawie miał ruszyć pod koniec maja, ale tak się nie stało, a postępowanie zostało zawieszone. - Termin rozprawy wyznaczony na 28.05. został odwołany z uwagi na wydane postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania do czasu poprawy stanu zdrowia oskarżonego w stopniu umożliwiającym mu udział w rozprawie - informuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Za spowodowanie wypadku i ucieczkę mężczyźnie grozi kara do 4,5 roku więzienia, a za nieudzielenie pomocy – do 3 lat pozbawienia wolności.

Grzegorz Rekiel

102. urodziny mieszkańca gminy Sosnowica

Fot.Gmina Sosnowica

Jan Bekiesza dostał kwiaty od wójta Mariusza Hołowieńca

102. urodziny obchodził w niedzielę, 1 czerwca, Jan Bekiesza, mieszkaniec gminy Sosnowica.

- Z tej okazji Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowicy zorganizował uroczyste spotkanie na skwerku w Sosnowicy, gdzie razem z najbliższą rodziną pana Jana świętowaliśmy ten piękny moment. Oprawę muzyczną zapewniły nasze lokalne zespoły Sosna i Polesie oraz utalentowane młode artystki: Ania, Nikola, Aleksandra i Alicja. Pan Jan otrzymał mnóstwo serdecznych życzeń oraz piękne kwiaty - informuje gmina Sosnowica.

Uroczystość swoją obecnością uświetnili: wójt gminy Sosnowica Mariusz Hołowieniec oraz przewodniczący Rady Gminy Jarosław Armaciński.

GR

BIAŁA PODLASKA: Pijany kierowca toyoty potrącił motocyklistę podczas próby zatrzymania

Na drodze wojewódzkiej nr 811 w Ciciborze Dużym motocyklista próbował zatrzymać kierowcę toyoty, którego podejrzewał o jazdę pod wpływem alkoholu. Mężczyzna został potrącony i przez kilka metrów jechał na masce samochodu. Jak się okazało, kierowca miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Fot.KPP Biała Podlaska

Groźnie wyglądało zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy przez motocyklistę

Do groźnego incydentu doszło w niedzielne przedpołudnie na drodze wojewódzkiej nr 811 w miejscowości Cicibór Duży (woj. lubelskie). Motocyklista, podejrzewając, że kierowca jadącej przed nim Toyoty może być nietrzeźwy, postanowił interweniować. Jego zdecydowana reakcja zakończyła się jednak chwilami grozy – został potrącony i przewieziony kilka metrów na masce auta.

Motocyklista zauważył niepokojące zachowanie kierowcy osobowego pojazdu, który poruszał się „od prawej do lewej", nie trzymając prawidłowego toru jazdy. Kiedy nadarzyła się okazja, wyprzedził toyotę i zablokował jej przejazd tuż przed rondem. Gdy stanął przed pojazdem, kierowca gwałtownie ruszył, uderzając w niego i wciągając go na maskę samochodu. Auto przejechało z motocyklistą na masce jeszcze kilka metrów.

Pomimo niebezpiecznej sytuacji, motocyklista zachował zimną krew. Zdołał doprowadzić do zatrzymania pojazdu, wyjął kluczyki ze stacyjki i wezwał służby, dzwoniąc na numer alarmowy. W tym momencie kierowca Toyoty wykorzystał chwilę nieuwagi i uciekł z miejsca zdarzenia.

Dzięki informacjom przekazanym przez świadków, funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej szybko ustalili miejsce pobytu uciekiniera i dokonali jego zatrzymania. Badanie alkomatem wykazało, że 40-letni kierowca miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz narażenia innego uczestnika ruchu na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Grozi mu za to kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Poszkodowaną jest 45-letnia kobieta, pracownica podstawówki

Śmiertelny wypadek w Szóstce. Nie żyje nauczycielka

W miejscowości Szóstka doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. 45-letnia kobieta kierująca volkswagenem straciła panowanie nad pojazdem i dachowała. Mimo hospitalizacji nie udało się jej uratować.

Fot. Policja

Auto wpadło w poślizg, zjechało na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie doszło do dachowania

Do zdarzenia doszło 4 czerwca przed godz. 8, podczas intensywnych opadów deszczu. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kobieta na łuku drogi nie dostosowała prędkości do panujących warunków atmosferycznych. Auto wpadło w poślizg, zjechało na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie doszło do dachowania.

Na miejsce wypadku natychmiast wezwano służby ratunkowe. Poszkodowana została przetransportowana do szpitala z poważnymi obrażeniami ciała. Niestety, mimo wysiłków lekarzy, kobieta zmarła.

Sprawą zajmują się funkcjonariusze Komisariatu Policji w Międzyrzecu Podlaskim pod nadzorem prokuratury. Prowadzone postępowanie ma na celu szczegółowe wyjaśnienie przebiegu i przyczyn wypadku.

Poszkodowaną jest 45-letnia kobieta, z zawodu nauczycielka, zatrudniona w Publicznej Szkole Podstawowej pod Międzyrzecem.

Policja apeluje do kierowców o ostrożność na drogach, szczególnie podczas trudnych warunków atmosferycznych, takich jak deszcz czy śliska nawierzchnia. Każdego roku wiele tragedii można by uniknąć, dostosowując prędkość i styl jazdy do panujących warunków.

Kamil Pulik

Rowerem na Jasną Górę. Ruszają przygotowania do pielgrzymki

Parafia w Jeleńcu zaprasza chętnych do wzięcia udziału w II Rowerowej Pielgrzymce Diecezji Siedleckiej na Jasną Górę.

Tegoroczna edycja pielgrzymki potrwa od 15 do 20 lipca.

Dla osób zainteresowanych udziałem zaplanowano dwa spotkania organizacyjne, które odbywają się w parafii Świętego Jana Pawła II w Siedlcach przy ul. Rakowieckiej 30. Pierwsze spotkanie miało miejsce w ubiegłą niedzielę, a drugie odbędzie się 29 czerwca o godz. 19.

Oba spotkania są transmitowane na żywo w internecie. Transmisję można oglądać na profilu Facebook parafii: „Parafia Św. Jana Pawła II w Siedlcach".

an

Biała Podlaska: 31-latek próbował zabić brata. Teraz za to odpowie

31-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej został aresztowany pod zarzutem usiłowania zabójstwa swojego brata. Mężczyzna miał zaatakować 37-latka nożem, a następnie uciec.

Fot. KMP Biała Podlaska

Mężczyzna usłyszał zarzut zabicia swego brata

Do zdarzenia doszło we wtorkowe popołudnie. Dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie ranionym nożem, który trafił do szpitala. Na miejsce natychmiast skierowano funkcjonariuszy.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że sprawcą ataku mógł być 31-letni brat poszkodowanego. Tuż po zdarzeniu mężczyzna przepadł. Policjanci szybko go zatrzymali na terenie miasta. Czuć było od niego alkohol – pobrano mu krew do badań.

W prokuraturze usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Przed weekendem sąd, zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny tymczasowego aresztowania.

Magdalena Kołcon

Groził matce wysadzeniem domu – 34-latek trafił do aresztu

PARCZEW: 34-letni mieszkaniec gminy Parczew został aresztowany po tym, jak groził swojej matce wysadzeniem domu przy użyciu butli z gazem.

Zdarzenie miało miejsce pod koniec czerwca. Funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie o awanturze domowej, podczas której nietrzeźwy mężczyzna groził matce pozbawieniem życia. Po przybyciu na miejsce policjanci ustalili, że agresor od około trzech lat dopuszczał się przemocy wobec swojej matki – wyzywał ją, poniżał, a także stosował przemoc fizyczną, w tym duszenie.

W chwili interwencji 34-latek był agresywny, a świadkowie relacjonowali, że chwilę wcześniej trzymał w ręku butlę z gazem i zapalniczkę, grożąc wysadzeniem budynku. Jego zachowanie wzbudziło realne obawy o życie i zdrowie domowników.

Mężczyzna został zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało blisko 2 promile alkoholu w jego organizmie. Po przedstawieniu zarzutów został aresztowany

Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Grzegorz Zalewski 30 lat
zm. 28 maja, Biała Podlaska

Mirosław Lubaszewski 84 lata
zm. 31 maja, Biała Podlaska

Danuta Bołtowicz 68 lat
zm. 29 maja, Rakowiska

Radosław Bocian 51 lat
zm. 31 maja, Kłoda Mała

Arkadiusz Leks 65 lat
zm. 29 maja, Biała Podlaska

Stanisław Szudejko 90 lat
zm. 31 maja, Biała Podlaska

Ryszard Biernacki 68 lat
zm. 30 maja, Strzakły

Teleszko Krzymowska Eugenia 91 lat
zm. 31 maja, Międzyrzec

Robert Kurek 47 lat
zm. 30 maja, Międzyrzec

Helena Kokoszkiewicz 91 lat
zm. 2 czerwca, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat radzyński

Zygmunt Gmur 74 lata
zm. 21 maja, Turów

Grzegorz Migal 48 lat
zm. 3 czerwca, Turów

Genowefa Wiącek 75 lat
zm. 25 maja, Radzyń

Eugeniusz Żeleźnik 92 lata
zm. 4 czerwca, Wola Osowińska

Zbigniew Sawiński 66 lat
zm. 25 maja, Radzyń

Józef Madej 80 lat
zm. 5 czerwca, Borki

Janina Przysiadka 91 lat
zm. 26 maja, Ulan

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

Powiat łukowski

Jan Pawłowski 77 lat
zm. 2 czerwca, Łuków

Andrzej Zegadło 54 lata
zm. 5 czerwca, Łuków

Zofia Kryńska 68 lat
zm. 3 czerwca, Trzebieszów

Roman Goławski 93 lata
zm. 5 czerwca, Szaniawy

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Józef Klecha 90 lat
zm. 1 czerwca, Komarówka Podl.

Stanisław Simoniuk 93 lata
zm. 3 czerwca, Parczew

Marian Deneka 89 lat
zm. 2 czerwca, Parczew

Ryszard Młynarczyk 88 lat
zm. 3 czerwca, Parczew

Apolonia Markowska - Wetoszka 94 lata
zm. 3 czerwca, Parczew

Alicja Suchodolska 77 lat
zm. 5 czerwca, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

eprasa.pl e9b636a465

Uwaga na oszustów! 55-letnia kobieta padła ofiarą fałszywego bankiera

Oszustwa telefoniczne przez „pracowników banków" wciąż na czołówce przestępczości. 55-letnia mieszkanka powiatu ryckiego straciła oszczędności.

55-letnia mieszkanka powiatu ryckiego powiadomiła policję, że w wyniku oszustwa metodą na „pracownika banku" straciła ponad 2800 tysięcy złotych.

- Do kobiety zadzwoniła osoba, która przedstawiła się jako pracownik banku i poinformowała ją, że ktoś próbował zaciągnąć kredyt na dane zawiadamiającej. Fałszywy pracownik banku zaproponował sprawdzenie, czy doszło do zlecenia kredytu - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

W tym celu zalogowała się do bankowości elektronicznej i dalej postępowała zgodnie ze wskazówkami, jakich udzielał dzwoniący mężczyzna. W trakcie rozmowy namówił 55-latkę na wygenerowanie i podanie kodu blik, za pomocą którego fałszywy pracownik banku miał anulować transakcję. Po zatwierdzeniu kodu mężczyzna zakończył rozmowę, informując ją, że za chwilę zadzwoni do niej pracownik działu technicznego banku.

Gdy kobieta sprawdziła swój rachunek bankowy, zauważyła, że za pomocą podanego kodu blik wypłacono z jej konta 2800 złotych, wtedy zorientowała się, że doszło do oszustwa i zgłosiła sprawę w swoim banku oraz na policji.

Policjanci apelują - oszuści cały czas modyfikują swój sposób działania i dlatego w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje uzyskać od nas pieniądze, trzeba wykazać się dużą ostrożnością.

Pracownicy banków oraz innych instytucji finansowych nigdy nie żądają kodów Blik i nie wskazują rachunków bankowych, na które należy dokonać przelewu środków.

- W przypadku otrzymania telefonu od osoby podającej się za pracownika banku, który informuje nas, że nasze pieniądze są zagrożone lub ktoś próbuje zaciągnąć pożyczkę na nasze dane, należy zweryfikować prawdziwość przekazanych nam informacji. Rozłączmy połączenie telefoniczne i sami zadzwońmy do banku na oficjalną infolinię - dodaje policjant.

US

28-latek złapany z ogniskiem: plan na kiełbaski skończył się aresztem

Interwencja ryckiej policji ujawnia niecodzienną sytuację – 28-letni mężczyzna, który zapalił ognisko na ulicy Kanałowej, planował tylko upiec kiełbaskę. Okazało się, że miał na sumieniu znacznie więcej – był poszukiwany celem odbycia zastępczej kary aresztu.

W czwartek, 5 czerwca wieczorem dyżurny ryckiej komendy otrzymał zgłoszenie o rozpalonym ognisku, które zaniepokoiło zgłaszającego.

Fot.KPP Ryki

W zarośla w rejonie ulicy Kanałowej w Rykach skierowano policjantów ryckiej prewencji, którzy przy ognisku zastali 28-letniego mieszkańca powiatu ryckiego

W zarośla w rejonie ulicy Kanałowej w Rykach skierowano policjantów ryckiej prewencji, którzy przy ognisku zastali 28-letniego mieszkańca powiatu ryckiego.

- Mężczyzna przyznał się, że to on rozpalił ten ogień, ponieważ chciał sobie upiec kiełbaskę nad ogniskiem - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Niestety 28-latek nie zrealizował swojego planu, gdyż po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że jest poszukiwany w celu odbycia zastępczej kary aresztu za kradzież.

28-latek został zatrzymany przez ryckich policjantów i trafił do policyjnego aresztu, skąd zostanie doprowadzony do Zakładu Karnego.

US

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Mechanik – diagnosta, Ćmiłów	1	6 500,00 zł	u
Magazynier z UDT, Elizówka/E67	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca, Garbów/Piekarnia Warowny	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, kat. B Elizówka/E67	1	5 500,00 zł	u
Piekarz, cukiernik (do przyuczenia), Kozubszczyzna/GS	1	4 666,00 zł	u
Kierowca ciągnika rolniczego, Elizówka/Sółdzielnia Usług Rolniczych		30,5 zł/godz.	z
Sprzedawca obwoźny, Nasutów/ZPM Ryjek	1	4 666,00 zł	u
Mechanik maszyn, Nasutów/PROXIM	1	5 500,00 zł	u
Operator maszyn tkackich, Nasutów/PROXIM	1	5 500,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych i maszyn budowlanych, Dys/MULTIWIDŁAK	1	4 666,00 zł	u
Elektromechanik, Dys/MULTIWIDŁAK	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik murarza, Garbów/Stefaniak	1	4 666,00 zł	u
Pracownik budowlany, Palikije Pierwsze	1	4 666,00 zł	u
Inżynier branży sanitarnej Panieńszczyzna/BUD-MAR	1	6 800,00 zł	u
Pomocnik operatora lasera, Niedrzwica Duża/ARTPOL – THERM	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 666,00 zł	u
Monter balustrad, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent kas samoobsługowych, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Dozorca, Lublin/ZON Admina		30,5 zł/ godz.	z
Księgowa/y, Lublin	1	6 000,00 zł	u
Asystent ds. zakupów, Lublin/EZEBRA	1	4 700,00 zł	u
Specjalista ds. księgowości, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Konserwator – pracownik gospodarczy, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Kierownik gospodarczy, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Pracownik fizyczny – obsługa wtryskarki, Lublin/Farmochem	1	5 500,00 zł	u
Elektromechanik, Lublin/Farmochem	1	6 000,00 zł	u
Monter mebli, Lublin/EMI PLUS	1	6 500,00 zł	u
Obuwnik przemysłowy, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Okuwacz, Lublin/Fabryka Okien i drzwi BAS	1	5 300,00 zł	u
Operator maszyn, Lublin/Fabryka Okien i drzwi BAS	1	5 680,00 zł	u
Kucharz, Lublin/DPS Kalina	1	4 666,00 zł	u
Sprzątaczka, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Kierowca do 3,5 t, Lublin/Społem	1	4 800,00 zł	u
Księgowy, Lublin/RACHCOM	1	8 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Niewybuchy w lesie w Dęblinie – groźne znalezisko z czasów wojny

Podczas spaceru w lesie w Dęblinie mieszkaniec powiatu ryckiego natknął się na niebezpieczne znalezisko – skorodowane niewybuchy z czasów II wojny światowej.

Podczas wiosennych spacerów po lasach można natknąć się na wyjątkowo niebezpieczne pozostałości z czasów II Wojny Światowej. Przekonał się o tym mieszkaniec powiatu ryckiego, który w lesie na terenie Dęblina, w pobliżu ulicy Partyzantów, zauważył skorodowane metalowe przedmioty przypominające niewybuchy.

Fot.KPP Ryki

Na takie pamiątki z czasów wojny trafił jeden z mieszkańców

Mężczyzna natychmiast powiadomił odpowiednie służby. Na miejsce został skierowany patrol z Komisariatu Policji w Dęblinie. Funkcjonariusze zabezpieczyli teren, uniemożliwiając dostęp osobom postronnym. Obecny na miejscu policjant rozpoznania minersko-pirotechnicznego potwierdził, że znalezisko to pociski oraz zapalniki artyleryjskie pochodzące z czasów II wojny światowej.

Niebezpieczne przedmioty zostały przekazane saperom z 4 Pułku Saperów w Dęblinie, którzy zajęli się ich profesjonalnym zabezpieczeniem.

Policja przypomina, że tego typu znalezisk nie wolno dotykać ani przenosić. Miejsce odkrycia należy oznaczyć i zabezpieczyć, a następnie jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę Policji. Niewybuchy, mimo upływu lat, wciąż stanowią realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Odcięci od klientów. Przedsiębiorcy liczą straty: „Niech ten remont ulicy już się skończy!”

- Pies z kulawą nogą do nas teraz nie zagląda, a ludzie są wygodni, więcej jeżdżą samochodami - mówią właściciele sklepów przy ulicy Piłsudskiego w Opolu Lubelskim, licząc straty. Od ponad dwóch miesięcy trwa remont ulicy, a końca nie widać.

- Jesteśmy tą sytuacją zniesmaczeni. W dzisiejszych czasach ludzie nie chodzą, ale jeżdżą. I nie mają gdzie się zatrzymać - zauważają przedsiębiorcy, podkreślając, że urzędnicy powinni wprowadzić tymczasowe ułatwienia dla mieszkańców

Drogowcy wkroczyli na ulicę Józefa Piłsudskiego w Opolu Lubelskim dokładnie 3 kwietnia

Pusto zrobiło się przy chodniku na ulicy Józefa Piłsudskiego w Opolu Lubelskim jeszcze w marcu, kiedy wycięte zostały rosnące tam drzewa. Jak zapewnia burmistrz, w ich miejscu posadzonych będzie 11 nowych, piękniejszych...

Drogowcy wkroczyli na ulicę Józefa Piłsudskiego w Opolu Lubelskim dokładnie 3 kwietnia. Niemal od samego początku na ulicy występują utrudnienia. Jedynie na czas Świąt Wielkanocnych roboty przerwano, bo wystąpiły „nieoczekiwane okoliczności”.

- Po dokonaniu odkrycia sieci wodociągowej podlegającej przebudowie w ramach tego zadania okazało się, że jest ona wykonana z kruchego, awaryjnego materiału. W związku z tym wstrzymano prace budowlane, aby zminimalizować wystąpienie potencjalnej awarii sieci w okresie przedświątecznym - mówił nam w kwietniu Krzysztof Ryczek z Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim.

Klientów nie ma a ZUS trzeba płacić

Teraz ulica jest całkowicie zablokowana dla aut, niedostępny jest też jeden z nielicznych parkingów w centrum miasta. Częściowo rozebrane są też chodniki po obu stronach ulicy.

Ta sytuacja spędza sen z powiek właścicielom zlokalizowanych przy ul. Piłsudskiego sklepów. Narzekają na brak klientów i wszyscy - jak jeden mąż - liczą straty, jakie notują od rozpoczęcia remontu. Tak źle jeszcze nie było.

- Odkąd rozpoczął się remont i droga została zamknięta, ludzie myślą, że nasze sklepy są pozamykane - grzmią przedsiębiorcy z ul. Piłsudskiego. - Wcale nie mamy klientów, a ZUS i pozostałe opłaty idą w górę. Boimy się, że z powodu tego remontu zbankrutujemy - dodają.

Martwią się tym bardziej, że zatrudniają pracowników. A prace przypadają na miesiące, w czasie których zazwyczaj ich utarg jest najwyższy. Teraz łapią się za głowy, widząc raporty kasowe.

- Odnotowuję duże spadki przychodów - mówi jeden ze sprzedawców. - Może sprawę rozwiązałoby wprowadzenie choćby tymczasowych ułatwień dla naszych klientów, bo na razie mamy niekończącą się budowę - podkreśla.

Sklepy w centrum Opola Lubelskiego przy ul. Piłsudskiego działają od kilkudziesięciu lat. Nie tylko mieszkańcy miasta, ale również okolicznych miejscowości są już do nich przyzwyczajeni. A teraz mają trudności z dotarciem do nich.

Do znajdującego się tam sklepu zielarskiego przychodziły często osoby mające przeróżne problemy z poruszaniem się. Obecnie nie mają możliwości, by się tam dostać.

- Jesteśmy tą sytuacją zniesmaczeni. W dzisiejszych czasach ludzie nie chodzą, ale jeżdżą. I nie mają gdzie się zatrzymać - zauważają przedsiębiorcy.

Teraz zastanawiają się, jak zapłacić składki ZUS i czy w ogóle są jeszcze w stanie zatrudniać pracowników. Zastanawiają się, czy plan remontu drogi nie mógłby zostać jakoś inaczej opracowany, żeby część ulicy, na której nie trwają żadne pracy, mogła być jednak dostępna bez utrudnień.

Burmistrz: Można dojść do sklepów pieszo

Właściciele sklepów chcieliby jakiejkolwiek pomocy ze strony urzędników. Nie mają z czego pokryć comiesięcznych opłat i wypłat dla pracowników.

- Aktualnie prowadzone są intensywne roboty związane z budową kanalizacji, co rzeczywiście wiąże się z koniecznością wykonywania wykopów i przejściowymi utrudnieniami w ruchu pojazdów. Mimo tego wykonawca dokłada starań, by ulica pozostała przejezdna, a dostęp pieszy do posesji i lokali handlowych był utrzymany na całej długości remontowanego odcinka - mówi Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego.

I dodaje, że prace postępują zgodnie z harmonogramem i na ten moment nie odnotowano żadnych opóźnień. Jak zapewnia, wszystkie zaplanowane roboty zakończą się do końca roku, ale nie wyklucza, że inwestycja zostanie sfinalizowana wcześniej, jeśli tylko pozwolą na to warunki techniczne i pogodowe.

- Rozumiemy, że okres remontu wiąże się z trudnościami, zwłaszcza dla lokalnych przedsiębiorców, i jesteśmy w stałym kontakcie z wykonawcą w celu minimalizowania uciążliwości. Warto podkreślić, że choć występują ograniczenia w ruchu kołowym oraz czasowe niedogodności związane z dostępnością parkingów, ciągi piesze wzdłuż ulicy są dostępne i otwarte, co pozwala na dotarcie do sklepów i punktów usługowych - dodaje burmistrz.

Przypomnijmy. Poza przebudową samej ulicy wraz z parkingiem w planach są także nowe chodniki i modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej.

Ku oburzeniu części mieszkańców już kilka miesięcy zniknęły już drzewa, które rosły przy ulicy.

- Warto zaznaczyć, że w ramach zadania w ciągu ulicy w pasie zieleni nasadzonych zostanie 11 sztuk drzew - wiśni piłkowanej Kazan, która jest jednym z najładniej kwitnących wiosną drzew. Posiada intensywnie różowe pełne kwiaty, zwisające na długich szypułkach. Drzewa będą podsadzone rośliną okrywową Irgą poziomą - podkreśla burmistrz.

Wartość tej inwestycji to 1,2 mln zł.

- Pies z kulawą nogą do nas teraz nie zagląda, a ludzie są wygodni, więcej jeżdżą samochodami - kwitują właściciele sklepów.

Agnieszka Gołębiowska

Przygotowania do obrotu narkotykami. Ryki – nowa sprawa w prokuraturze

36-letni mężczyzna usłyszał zarzut czynienia przygotowań do uczestnictwa w obrocie znaczoną ilością środków odurzających i substancji psychotropowej.

Fot. KPP Ryki

Sąd Rejonowy w Rykach przychylił się do prokuratorskiego wniosku i zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt na najbliższe 3 miesiące

Fot. KPP Ryki

Z zabezpieczonych narkotyków można byłoby wykonać ponad 2000 działek dilerskich

Funkcjonariusze ustalili, że 36-letni mieszkaniec powiatu ryckiego może posiadać środki odurzające. Pod koniec tygodnia weszli na teren zamieszkałej przez niego posesji. Podczas przeszukania znaleźli słoiki oraz woreczki strunowe z zawartością suszu roślin koloru zielonego, tabletki oraz bryłkę koloru brunatnego.

- Po wstępnym sprawdzeniu okazało się, że była to marihuana, amfetamina oraz substancję psychotropową. Łączna ich waga przekraczała 0,5 kilograma. Z zabezpieczonych narkotyków można byłoby wykonać ponad 2000 działek dilerskich. Oprócz substancji zabronionych funkcjonariusze zabezpieczyli wagę elektroniczną oraz inne środki służące do uprawy i wprowadzania w obrót narkotyków - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

36-latek usłyszał zarzut czynienia przygotowań do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej

Sąd Rejonowy w Rykach go aresztował na najbliższe 3 miesiące.

Urszula Sadura

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Cztery zatrzymania, pół kilograma marihuany i sadzonki – efekty akcji kryminalnych w dwóch powiatach

Zatrzymania miały miejsce w powiatach: lubartowskim oraz puławskim

Policjanci z Lubartowa wytropili cztery osoby podejrzane o przestępstwa związane z narkotykami. Zatrzymań dokonano na terenie powiatów puławskiego i lubartowskiego.

Działania były poprzedzone analizą materiałów operacyjnych i wytypowaniem osób mogących posiadać i rozprowadzać środki odurzające. Podczas przeszukań znaleziono znaczne ilości narkotyków, w tym marihuanę, amfetaminę oraz sadzonki konopi.

U 54-letniego mieszkańca gminy Żyrzyn funkcjonariusze zabezpieczyli ponad pół kilograma marihuany oraz sadzonki konopi. Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lubartowie, gdzie usłyszał zarzuty posiadania, udzielania narkotyków oraz ich uprawy. Zastosowano wobec niego dozór policji.

Podobne zarzuty, dotyczące posiadania i udzielania narkotyków, usłyszał 37-letni mieszkaniec gminy Kurów. Według ustaleń przekazywał on marihuanę, amfetaminę i mefedron zarówno odpłatnie, jak i bez wynagrodzenia. W przeszłości był notowany za inne przestępstwa. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

W trakcie akcji zatrzymano również 19-letnią kobietę i 34-latkę z powiatu lubartowskiego. Obie usłyszały zarzuty związane z posiadaniem narkotyków. W mieszkaniu jednej z nich funkcjonariusze ujawnili amfetaminę.

Ewa Jaszczak

Popularna atrakcja nadwiślańskiego miasteczka zamknięta do odwołania

Wypadek na wycieczce w Kazimierzu. Konar spadł na dzieci

Fot.KPP Puławy

Do wypadku doszło w Wąwozie Korzeniowym, który jest obowiązkowym punktem wycieczek do Kazimierza Dolnego

W Wąwozie korzeniowym na grupę dzieci i ich opiekunów spadła gałąź, która odłamała się od drzewa. Dziewięcioro dzieci i ich opiekunkach trafiło do szpitala. Interweniował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek, 5 czerwca po godz. 10 przy ul. Doły w popularnym Wąwozie Korzeniowy Dół w Kazimierzu.

Na poruszającą się tamtędy wycieczkę z Warszawy złożoną z 43 dzieci w wieku od 11 do 12 lat i ich czterech opiekunów spadła gałąź drzewa.

Ze względu na obrażenia jednego z dzieci na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował poszkodowanego do szpitala w Lublinie. Z kolei ośmioro dzieci i opiekunka trafiły do szpitala w Puławach.

Fot.Agnieszka Gołębiowska

Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza Dolnego.
W najbliższych dniach będziemy dokonywać oceny pozostałych drzew pod kątem bezpieczeństwa.

- Pozostałe osoby, po udzieleniu im pomocy przetransportowano w bezpieczne miejsce, do Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym gdzie zapewniono im m.in. opiekę psychologiczną - informuje puławska policja.

Na miejscu oprócz policji i ratowników medycznych pracowali strażacy, którzy nie tylko udzielali poszkodowanym pomocy, ale zapewniali im bezpieczeństwo. - Również pracownicy Gminnego Zespołu Szkół i Urzędu Miasta stanęli na wysokości zadania, otaczając opieką i wsparciem uczestników grupy wycieczkowej. Udzielili im miejsca, w którym mogli odpocząć, zapewnili opiekę a Spółdzielnia Kazimierzanka oraz Piekarnia Sarzyński zadbały o posiłek dla dzieci - poinformował w mediach społecznościowych Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. Zapowiedział również działania mające na celu przegląd stanu drzewostanu w miejscu wypadku.

- Na miejscu zdarzenia dokonana została dendrologiczna ocena stanu drzewa i odłamanej gałęzi. W najbliższych dniach będziemy dokonywać oceny pozostałych drzew pod kątem bezpieczeństwa. Jak wiadomo, drzewa w tym wąwozie rosną w specyficzny sposób, ulegając wygięciom, które są wyjątkowo malownicze, ale mogą też stanowić zagrożenie na skutek naturalnych procesów, które zachodzą w tym jakże popularnym pomniku przyrody, jakim jest Wąwóz Korzeniowy - dodaje burmistrz Kazimierza.

Marta Pietroń

Znęcał się nad 93-letnią matką. Usłyszał wyrok

Rok bezwzględnego więzienia – to kara dla mieszkańca powiatu radzyńskiego, który znęcał się nad swoją 93-letnią matką.

Wiosną 2023 roku dyżurny radzyńskiej komendy został powiadomiony o awanturze domowej w jednej z miejscowości na terenie gminy Komarówka Podlaska. Na miejsce skierowany został patrol policji, który potwierdził zgłoszenie. Jak ustalili policjanci 70-letni wówczas Jerzy R. będąc pod wpływem alkoholu pobił swoją 93-letnią wówczas matkę, wyzywał ją wulgarnymi słowami oraz groził zabójstwem.

Mężczyzna został zatrzymany i umieszczony w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty znęcania się nad matką. Sąd go aresztował.

Fot.Policja

Mężczyzna został aresztowany w 2023 roku

Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim skierowała przeciwko Jerzemu R. akt oskarżenia. Mężczyzna został oskarżony o to, że od 27 grudnia 2022 roku do 1 marca 2023 roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką.

- Będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe podczas, których wyzywał ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i szarpał za ubranie. 1 marca 2023 roku podczas awantury uderzył ją kilkukrotnie ręką w twarz, po czym przewrócił ją na podłogę i zadawał kopnięcia po całym ciele, czym spowodował u niej obrażenia: krwawe podbiegnięcia okolicy lewego oczodołu i klatki piersiowej po stronie lewej, a także złamanie żeber od szóstego do dziewiątego po stronie lewej, złamanie lewych wyrostków poprzecznych pierwszego i drugiego kręgu lędźwiowego, krwiaki śródmięśniowe w obrębie klatki piersiowej po lewej stronie, krwiaka okolic ciemieniowych i okolicy potylicznej - czytamy w akcie oskarżenia.

Kobieta doznała obrażeń na tzw. okres powyżej siedmiu dni.

Sąd Rejonowy w Radzyniu uznał Jerzego R. za winnego znęcania się nad matką. Skazał mężczyznę na rok więzienia i orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na mniej niż 50 metrów oraz zakaz kontaktowania się z kobietą na 2 lata.

Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie poinformowała nas w ubiegłym tygodniu, że wyrok jest już prawomocny.

Grzegorz Rekiel

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Kapłani zmienią parafie

Zmiany personalne w Archidiecezji Lubelskiej

REGION: W środę (4 czerwca) odbyło się doroczne spotkanie kapłanów archidiecezji, podczas którego przekazane zostały decyzje dotyczące zmian personalnych w parafiach i innych instytucjach archidiecezji lubelskiej.

Proboszczowie przeszli na emeryturę

1. Ks. Kan. Józef Brodaczewski – parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Tomaszowicach
2. Ks. Prałat Marian Duma – parafia pw. Świętego Krzyża w Lublinie
3. Ks. Kan. Jan Domański – parafia pw. Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy
4. Ks. Kan. Jerzy Latawiec – parafia pw. św. Stanisława BM w Czemiernikach
5. Ks. Prałat Tadeusz Pajurek – parafia pw. Świętej Rodziny w Lublinie
6. Ks. Kan. Zbigniew Pietrzela – parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Lublinie

Przesunięcia proboszczów

1. Ks. mgr Piotr Hawryluk – z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Krupem do parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowie
2. Ks. Kan. Wojciech Iwanicki – z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie do parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Tomaszowicach
3. Ks. Kan. Dariusz Kobiałka – z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedźwiadzie do parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Lublinie
4. Ks. mgr lic. Andrzej Kołodziejski – z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowie do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie
5. Ks. mgr Marek Pomykała – z parafii pw. Matki Kościoła w Dębie do parafii pw. św. Wawrzyńca w Żółkiewce
6. Ks. Kan. Gustaw Sikora – z pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i św. Jana Chrzciciela w Leszkowicach – do parafii pw. św. Stanisława BM w Czemiernikach
7. Ks. Kan. Kazimierz Smyl – z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Strzeszkowicach do parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie

Nowi proboszczowie

1. Ks. mgr lic. Grzegorz Bogdański – z funkcji prefekta Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie i ceremoniarza archidiecezjalnego – na proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy
2. Ks. mgr lic. Dariusz Bondyra – z urzędu rektora kościoła pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej w Lublinie na proboszcza parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie
3. Ks. mgr lic. Krzysztof Kasperek – mianowany proboszczem parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Strzeszkowicach
4. Ks. mgr lic. Grzegorz Opoka – z urzędu wikariusza parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie na proboszczem parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i św. Jana Chrzciciela w Leszkowicach
5. Ks. mgr Krzysztof Pochwatka – z urzędu wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka z Asyżu w Bychawie – na proboszcza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedźwiadzie
6. Ks. mgr Sylwester Wanicki – z urzędu wikariusza parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Lublinie – na proboszczem parafii pw. Matki Kościoła w Dębie
7. Ks. mgr Radosław Wójcik – z urzędu wikariusza parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Krasnymstawie – na proboszcza parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Krupem

Neoprezbiterzy mianowani wikariuszami

1. Ks. mgr Mateusz Budzyński – w parafii pw. Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy
2. Ks. mgr Piotr Grzeszczuk – w parafii pw. Świętego Ducha w Poniatowej
3. Ks. mgr Karol Kapica – w parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie
4. Ks. mgr Bartłomiej Kozioł – w parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
5. Ks. mgr Cyprian Łuszczyk – w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie
6. Ks. mgr Mateusz Perestaj – w parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie
7. Ks. mgr Salomon Pielak – w parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Krasnymstawie
8. Ks. mgr Bartosz Starowicz – w parafii pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy
9. Ks. mgr Kamil Wąchała – w parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie
10. Ks. mgr Wojciech Zybała – w parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Lublinie

Zmiany wikariuszowskie

1. Ks. mgr Jakub Albiniak – z parafii pw. św. Wojciecha w Lublinie do parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Kraśniku
2. Ks. mgr Andrzej Aleksandrowski – z parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia w Krasnymstawie do parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku
3. Ks. mgr Andrzej Andruszak – z parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie do parafii pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie
4. Ks. mgr Łukasz Boguta – z parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli do parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie
5. Ks. dr Emil Chomontowski – z parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie do parafii pw. św. Jana Chrzciciela w św. Jana Ewangelisty w Lublinie
6. Ks. mgr lic. Łukasz Głaz – z urzędu parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach
7. Ks. mgr lic. Grzegorz Jarmosz – z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach do parafii pw. św. Jana Pawła II w Lublinie
8. Ks. mgr Emil Kancir – z parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie do parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie
9. Ks. mgr Tomasz Kościk – z parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie do parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie
10. Ks. mgr Grzegorz Krupa – z parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie do parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku
11. Ks. mgr Marek Kuś – z parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie do parafii pw. św. Stanisława BM w Lublinie
12. Ks. mgr lic. Grzegorz Lipiński – z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie do parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach
13. Ks. mgr Paweł Łukaszewski – z parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Kraśniku do parafii pw. Matki Kościoła w Świdniku
14. Ks. mgr Andrzej Magier – z parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Lublinie do parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie
15. Ks. mgr Tomasz Makara – z parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku do parafii pw. św. Józefa w Puławach
16. Ks. mgr Paweł Matusik – z parafii pw. św. Józefa w Puławach do parafii pw. św. Michała Archanioła w Lublinie
17. Ks. dr Kamil Mielniczuk mianowany wikariuszem w parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie
18. Ks. mgr Tomasz Niedziałek – parafii pw. św. Józefa w Lublinie do parafii pw. św. Józefa w Łęcznej
19. Ks. mgr Mariusz Olszka – z parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie do parafii pw. św. Anny w Kijanach
20. Ks. mgr Mateusz Popek – z parafii pw. św. Józefa Opiekuna Rodzin w Łęcznej do parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli
21. Ks. mgr Marcin Pyda – z parafii pw. Świętej Trójcy w Kluczkowicach do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach
22. Ks. mgr Tomasz Sawicki – z parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku do parafii pw. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka z Asyżu w Bychawie
23. Ks. mgr lic. Jarosław Siejko – z parafii pw. św. Jana Pawła II w Lublinie do parafii pw. św. Wita w Mełgwi
24. Ks. mgr Adam Sowa – z parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach do parafii pw. św. Barbary w Łęcznej
25. Ks. mgr Maciej Świderski – z parafii pw. św. Wita w Mełgwi do parafii pw. MB Częstochowskiej w Kazimierzówce
26. Ks. mgr Jan Tadyniewicz – z parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Lublinie do parafii pw. św. Stanisława BM w Lublinie
27. Ks. mgr Marcin Turowski – z parafii pw. Wniebowzięcia NMP i Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy do parafii pw. św. Wojciecha w Lublinie
28. Ks. mgr lic. Łukasz Walawski – z parafii pw. św. Anny w Kijanach do parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia w Krasnymstawie
29. Ks. mgr Piotr Wojtysiak – mianowany wikariuszem parafii pw. św. Józefa w Lublinie
30. Ks. mgr Bartłomiej Zwoliński – z parafii pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie do parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie

Pozostałe nominacje
Zwolnieniu z urzędu wikariusza

1. Ks. mgr Marcin Dudek – parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach – praca w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii
2. Ks. mgr Paweł Grzebalski – parafia pw. św. Barbary w Łęcznej – urlop
3. Ks. mgr lic. Grzegorz Kruk – parafia pw. św. Stanisława BM w Lublinie – urlop
4. Ks. mgr lic. Krzysztof Krzaczek – zwolniony z funkcji asystenta kościelnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Archidiecezji Lubelskiej – wyrażono zgodę na zaangażowanie w strukturach centralnych KSM
5. Ks. mgr Marian Łagód – parafia pw. Świętego Ducha w Poniatowej – powrót do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego
6. Ks. mgr Emil Mazur – zwolniony z urzędu wikariusza parafii pw. św. Stanisława BM w Lublinie
7. Ks. mgr Karol Mazurek – parafia pw. św. Michała Archanioła w Lublinie – mianowany duszpasterzem akademickim przy domach studenckich KUL w Lublinie
8. Ks. Kan. Marian Wiech – parafia pw. św. Wawrzyńca w Żółkiewce (proboszcz) – urlop
9. Ks. mgr Krzysztof Wilczyński – parafia pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku – urlop
10. Ks. mgr lic. Mateusz Bartosz Wójcik – mianowany asystentem kościelnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Archidiecezji Lubelskiej
11. Ks. mgr Mateusz Wójcik – mianowany prefektem Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie i ceremoniarzem archidiecezjalnym
12. Ks. mgr Marcin Wójtowicz – urlop

Dominika Polonis

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Wątpliwości i kompromis w sprawie nadwykonań

Szpital na sporym minusie, ale dyrektor dostał sowitą podwyżkę

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Bialskiego radny Marek Uściński zgłosił wątpliwość co do zasadności podwyższenia dyrektorowi międzyrzeckiego szpitala wynagrodzenia do 40 tys. zł brutto, skoro zarządzana przez niego lecznica miała za 2024 rok straty rzędu 3,22 mln zł.

Na sesji Rady Powiatu Bialskiego przyjęto tylko przy jednym głosie wstrzymującym się roczne sprawozdanie finansowe Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim za 2024 rok. Biegły rewident nie miał zastrzeżeń co do prawidłowości i rzetelności tego sprawozdania.

Trudno było jednak o podobną opinię przy ocenie sytuacji ekonomicznej tego szpitala za 2024 rok. W tym przypadku dokładnie został przeanalizowany raport dyrektora Marka Zawady o sytuacji ekonomiczno-finansowej. Był on podstawą oceny.

Skarbnik powiatu Elwira Charewicz uwzględniła w analizie wiele danych. Podkreśliła, iż wskaźniki zyskowności osiągały w 2024 roku w międzyrzeckiej placówce ujemne wartości. Świadczy to o braku równowagi między przychodami, a kosztami. Strata netto za 2023 rok wynosiła 1,1 mln zł, a za 2024 rok już 3,22 mln zł.

- Ujemne wartości wskaźników zyskowności informują o braku zdolności podmiotu do generowania zysków oraz nieekonomicznej efektywności SPZOZ – zaznaczyła skarbnik.

Wskazała na pojawiające się kłopoty z regulowaniem zobowiązań przez szpital.

- Niestabilna sytuacja finansowa SPZOZ ulega ciągłemu znacznemu pogorszeniu w porównaniu do lata ubiegłego. Należy ją ocenić negatywnie za 2024 rok - brzmiał wniosek.

Skarbnik zauważyła iż w latach 2026-2027 planowana jest poprawa sytuacji ekonomiczno-finansowej (m.in. dzięki utworzeniu oddziału geriatrycznego).

Projekt uchwały zatem dotyczył dokonania negatywnej oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ-u w Międzyrzecu Podlaskim za rok 2024.

Podczas sesji nie przedstawiono istoty uchwały, nie dyskutowano. Nie wyjaśniono sytuacji widzom podczas transmisji z obrad sesji rady powiatu.

Zabrał głos jedynie radny Marek Uściński (bezpartyjny).

- Działalność naszego szpitala zamknęła się stratą 3,2 mln zł na minusie. Ze sprawozdania z pracy Zarządu Powiatu jednak wynika, że jednogłośnie dyrektor otrzymał podwyżkę wynagrodzenia do 40 tys. zł (brutto). Jak to możliwe, że ustanowiono najwyższe wynagrodzenie, a szpital osiągnął stratę? - zapytał.

Fot.Archiwum

Marek Zawada, dyrektor SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim, dostał w marcu br. sporą podwyżkę, a za chwilę nagrodę jubileuszową, będącą dwukrotnością jego miesięcznej pensji

Starosta bialski Mariusz Filipiuk nie ukrywał poruszenia tą wypowiedzią.

- Panie Marku, ustalanie wynagrodzenia, na szczęście leży w kompetencji zarządu. Cieszę się, że pan nie ma tej kompetencji. Wiele czynników wpłynęło na ten wynik finansowy. Po pierwsze, że szpital nie otrzymał z NFZ za nadwykonania, które wypracował – z pewną ironią mówił starosta.

Następnie przeszedł do pochwał.

- Zarząd ocenia pracę pana dyrektora bardzo wysoko. Szpital przystąpił do realizacji wielkiego historycznego projektu za 22 mln zł. Realizowanych jest kilka innych projektów. Możemy pracę dyrektora oceniać w samych superlatywach – wyjawił szef Zarządu Powiatu.

PODWYŻKI, NAGRODA, OBNIŻKA

W czerwcu 2023 roku Zarząd Powiatu Bialskiego uchwalił dyrektorowi Markowi Zawadzie wynagrodzenie w wysokości 23 tys. zł brutto miesięcznie. Już w styczniu 2024 roku wynagrodzenie to podniesiono do 30 tys. zł brutto miesięcznie. W marcu 2025 roku uznano, że należy mu się kolejna sowita podwyżka - do 40 tys. zł brutto miesięcznie. Co ciekawe, zaledwie tydzień później, Zarząd Powiatu przyznał mu nagrodę jubileuszową za 35-lecie pracy w wysokości 200 proc. jego miesięcznego wynagrodzenia. Po miesiącu, w kwietniu br., Zarząd Powiatu obniżył wynagrodzenie dyrektora do poziomu 35,6 tys. zł brutto miesięcznie. Dla porównania, dyrektor szpitala w Lubartowie ma wynagrodzenie w wysokości 21 tys. zł brutto miesięcznie

Podczas głosowania 21 radnych opowiedziało się za podjęciem uchwały o dokonaniu negatywnej oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ-u w Międzyrzecu Podlaskim za rok 2024. Tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Po zakończeniu sesji zapytaliśmy dyrektora Marka Zawadę jakie nadwykonania za 2024 rok. nie zostały wypłacone szpitalowi.

- Miały one wartość 1,2 mln zł. Już w obecnym roku doszło do ugody. Zgodziliśmy się na wypłatę nam 50 proc. tej należności - powiedział nam dyrektor.

Marek Pietrzela

Szybki proces w sprawie zabójstwa kolejarza

Wystarczyła jedna rozprawa, by przeprowadzić proces Jerzego B., oskarżonego o zabójstwo swojego znajomego w Łukowie. Mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.

Do zdarzenia doszło 11 stycznia w godzinach popołudniowych przy ul. Zimna Woda w Łukowie. Policja otrzymała zgłoszenie o agresywnie zachowującym się 61-latku, będącym właścicielem domu. Gdy mundurowi dotarli na miejsce, było już za późno. Po wejściu do domu jednorodzinnego policjanci zastali 61-letniego mężczyznę, który nie dawał oznak życia. Poszkodowany miał wbity w szyję nóż. Zatrzymano Jerzego B. właściciela domu, którego dotyczyło zgłoszenie. Obaj mężczyźni, zarówno pokrzywdzony, jak i zatrzymany, tuż przed zdarzeniem wspólnie pili alkohol.

Początkowo 61-latek nie przyznał się jednoznacznie do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale składał wyjaśnienia. Po przeprowadzeniu śledztwa, które trwało trzy miesiące, Jerzego B. oskarżono o zabójstwo. Sprawę rozstrzygał Sąd Okręgowy w Siedlcach.

Początek procesu okazał się również jego końcem - w środę, 4 czerwca, na jednej rozprawie sąd zamknął przewód sądowy.

- Oskarżony przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia, przesłuchano świadków i odroczono wydanie wyroku - relacjonuje sędzia Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Prokurator domagał się dla Jerzego B. kary 13 lat pozbawienia wolności, z kolei obrona oczekiwała wyroku w wymiarze najniższej kary przewidzianej przez Kodeks za zabójstwo - dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Sąd ogłosił wyrok w tej sprawie w poniedziałek, 9 czerwca, już po zamknięciu bieżącego wydania „Wspólnoty". O treści tego wyroku poinformujemy w następnym numerze naszej gazety.

Jerzy B. i zmarły Marek J. byli kolegami, znali się od szkoły średniej. Obaj byli maszynistami Kolei Mazowieckich. Pracowali razem około 40 lat. Feralnego dnia umówili się na spotkanie towarzyskie przy ul. Zimna Woda w Łukowie. Po tej tragedii społeczność kolejarska była w szoku. Obaj mężczyźni szykowali się już na emeryturę.

Dominik Smagała

Zatrważający bilans po nocnych nawałnicach w regionie

354 interwencje straży pożarnej. To bilans intensywnych burz, które w nocy z czwartku (5 czerwca) na piątek (6 czerwca) przeszły przez województwo lubelskie. 270 zgłoszeń dotyczyło zdarzeń w powiecie kraśnickim.

W reakcji na te wydarzenia wojewoda lubelski Krzysztof Komorski zwołał sztab kryzysowy.

- Chcemy jak najszybciej powołać komisje inwentaryzacyjne, dokonać oględzin oraz wycenić szkody po to, by mogły zostać wypłacone odszkodowania. Cały czas jesteśmy także w kontakcie z ministrem rolnictwa Czesławem Siekierskim, który potrzebuje od nas danych, by móc wystąpić o dodatkowe środki do Komisji Europejskiej – podkreśla wojewoda lubelski Krzysztof Komorski.

Fot.Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie

Połamane drzewa w regionie. Straż pożarna miała ręce pełne roboty

Fot.Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie

Niewyobrażalne straty po nocnej nawałnicy

Łącznie, na terenie całego województwa straż pożarna interweniowała 354 razy. Najwięcej, bo aż 270 zgłoszeń, odebrano z powiatu kraśnickiego. W większości dotyczyły one częściowo lub całkowicie zerwanych dachów na budynkach mieszkalnych i gospodarczych, powalonych konarów drzew, uszkodzeń samochodów oraz zalanych terenów.

- Sytuacja jest dosyć poważna. Mamy sporo uszkodzeń budynków mieszkalnych – apelujemy do wszystkich, u których do nich doszło, o kontakt ze służbami w poszczególnych urzędach gmin. Dodatkowo na przepływającą przez Kraśnik rzekę Wyżnicę zostały powalone drzewa, co grozi jej wezbraniem. Na miejscu działa już 25 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy mają ją udrożnić – mówi wicewojewoda lubelski Andrzej Maj.

Co najważniejsze, w zdarzeniach nikt nie ucierpiał. - W trzech przypadkach strażacy OSP zasilają jednak koncentratory tlenu dla osób, które na co dzień tego potrzebują. Naszym priorytetem jest zabezpieczenie zdrowia i życia mieszkańców – podkreślił st. bryg. Marek Chwalczuk, zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie.

Ogromne straty nocne zjawiska atmosferyczne wyrządziły w rolnictwie. - Tam, gdzie przeszedł grad, praktycznie nic nie udało się uratować. Bardzo proszę, by szacujące straty komisje od poniedziałku wyszły w teren, byśmy jak najszybciej mieli bazę do wystąpienia o środki, także z Komisji Europejskiej – zaznaczał wicewojewoda lubelski.

W związku z burzami, bez prądu pozostają aktualnie 1232 gospodarstwa. Zasilanie ma zostać przywrócone do godzin wieczornych.

Dominika Polonis

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Aurelia Czajka, Łucka Kol.,
ur. 4 czerwca, g. 13.28; 3870 g, 57 cm
Rodzice: Sylwia, Marcin
Rodzeństwo: Marysia

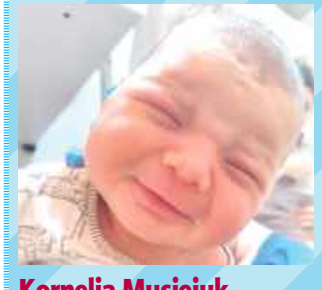

Kornelia Musiejuk, Parczew,
ur. 5 czerwca, g. 1.11; 3850 g, 57 cm
Rodzice: Patrycja, Piotr

Kaja Michalska z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 5 czerwca, g. 8.00; 3240 g
Rodzice: Katarzyna, Karo

Klementyna Kłosiewicz, Urzędów,
ur. 6 czerwca, g. 3.21;
3010 g, 54 cm
Rodzice: Magdalena, Daniel

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Marcelinka Stolat, Ryżki
Urodzona 31 maja, g. 9.48,
3640 g, 58 cm
Rodzice: Ilona i Paweł

Mikołaj Sadło
Urodzony 6 czerwca, g. 3.45,
2920 g, 51 cm
Rodzice: Dorota i Konrad
Rodzeństwo: Wiktoria i Kinga

Aurelia Wojtasik, Julianów
Urodzona 1 czerwca, g. 17.20,
4135 g, 58 cm
Rodzice: Joanna i Łukasz

Laura Zalewska, Zakrzew
Urodzona 1 czerwca, g. 14.00,
3005 g, 53 cm
Rodzice: Ania i Andrzej

IV Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych w Wilkowie

Wystawa już wpisała się w kalendarz imprez w Wilkowie i z roku na rok gromadzi coraz więcej wystawców i miłośników rasowych psów.

Tym razem ponad setkę najpiękniejszych psów z całej Polski mogliśmy podziwiać podczas IV Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych w Wilkowie (powiat opolski), która odbyła się na boisku przy Szkole Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Wilkowie w niedzielę, 8 czerwca. Jak mówi Tomasz Wycisłowski, organizator wydarzenia, sporą część z nich stanowiły owczarki niemieckie - było ich aż 40.

Podczas oceny psów sędziowie pod uwagę brali zarówno wygląd zewnętrzny psa (eksterier), jak i jego cechy psychiczne oraz ułożenie i posłuszeństwo wobec właściciela. Efektem oceny jest przyznanie psu określonej noty, a dodatkowo możliwe jest przyznanie tytułu, który otrzymuje najlepszy z porównywanych psów w danej grupie.

Przygotowania do takich wydarzeń trwają wiele tygodni i bywają absorbujące. Pies musi dobrze się prezentować również w ruchu. W trakcie wystawy biegnie kłusem dookoła ringu, przy lewej nodze właściciela. Prawidłowy bieg powinien być dostosowany do tempa właściciela, pupil nie może się wyrywać, podskakiwać, biec zbyt szybko lub zostawać w tyle.

WSP

Największą grupę wystawowych piękności stanowiły owczarki niemieckie

Najpierw psy dokładnie oglądane były przez sędziów

Pierwsza taka wystawa w powiecie opolskim odbyła się w 2022 roku, oczywiście w Wilkowie. Z jej inicjatywą wyszedł jeden z mieszkańców gminy, który od 2019 roku zajmuje się hodowlą owczarków niemieckich długowłosych, Tomasz Wycisłowski.
- Daliśmy do naszego związku informację o chęci organizacji wystawy, związek się zgodził. Potem o zgodę i użyczenie terenu poprosiłem wójta, decyzja była pozytywna i się zaczęło - wspomina.

Jak co roku wydarzenie cieszyło się też dużym zainteresowaniem mieszkańców całego powiatu opolskiego i nie tylko.

Tomasz Wycisłowski,
Hodowla Ozyrys, pomysłodawca i organizator wystawy

Jestem bardzo zadowolony z tegorocznej wystawy... Frekwencja była najwyższa jak do tej pory. Pieski przyjechały z każdej strony Polski - z Opola Śląskiego, Bolesławca, Łodzi, Lublina, Suwałk... Moje owczarki niemieckie zajęły dwa pierwsze i dwa drugie miejsca, a jeden - drugie miejsce w „bestach".

Grzegorz Serafiński,
Hodowla Ruchenka

Udało nam się dziś zająć pierwsze miejsce w kategorii Champion Polski. Nasza Dina czuje się w ringu jak ryba w wodzie. Przygotowywaliśmy się do wystawy bardzo długo i oczywiście wystawa zaskoczyła nas jak zwykle pozytywnie - super organizacja, sędzina wymagająca, miła atmosfera. To była najlepsza jak dotąd wystawa. Wracamy do domu zadowoleni.

Krzysztof Ciupak,
Opole Lubelskie

Z wesela, po rozwiezieniu gości do domów, przyjechałem prosto na wystawę... Wystawa była bardzo dobrze zorganizowana, wszystko dopięte na ostatni guzik, nawet pogoda dopisała. Do Wilkowa przywiozłem trzy owczarki niemieckie długowłose.
Najmłodsza była druga na sześć psów w swojej kategorii. Starsza suka wygrała, ale potem przegraliśmy w porównaniu...
Mój trzeci pies zakończył wystawę na lokacie trzeciej na cztery psy w kategorii championów.

O to, by uczestnicy nie byli głodni, zadbały panie (i panowie!) z Koła Gospodyń Wiejskich w Wilkowie oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Kępie Choteckiej „Nad Wisłą".

Agnieszka Gołębiowska

Do jakich klas wystawowych można było zgłaszać psy?

· baby – wiek od 3 do 6 miesięcy
· szczenięta – wiek od 6 do 9 miesięcy
· junior – wiek od 9 do 18 miesięcy
· klasa otwarta – wiek powyżej 15 miesięcy
· klasa hodowlana - wiek powyżej 24 miesięcy (wyłącznie psy z uprawnieniami hodowlanymi)
· champion
· klasa honorowa championów
· klasa pracująca – wiek powyżej 15 miesięcy (sędzia ma prawo zażądać wystawienia na ringu psa bez smyczy)
· senior – wiek powyżej 8 lat

eprasa.pl e9b636a465

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony – zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. V)

Niemal równo 150 lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej i świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Okolice Jabłonia, podobnie jak całe Południowe Podlasie, w 1874 r. stało się miejscem religijnych prześladowań unitów, których carska administracja chciała metodami urzędowymi i przemocą zmusić do przejścia na prawosławie. Mimo że przed 1596 r. znakomita większość mieszkańców regionu rzeczywiście należała do Kościoła Wschodniego, to po zawarciu unii brzeskiej w ciągu niemal 300 lat obrządek katolicki rytu greckiego stał się w świadomości wiernych wiarą ich ojców i czymś, czego nie wahali się bronić, a nawet za niego umierać. Opornych spotykały nie tylko pobicia i uwięzienia, ale też mające w wielu wypadkach charakter wywłaszczający kary finansowe. Przemoc miała też wymiar najbardziej osobisty: zmuszano do uczestnictwa w rytuałach prawosławnych: chowania zmarłych czy przynoszenia dzieci do chrztu w cerkwi. Z największym trudem tylko udawało się znaleźć pomoc u tej, która nie dała się zastraszyć części duchowieństwa rzymskokatolickiego i bardzo lojalnego w godzinie próby wobec swoich poddanych miejscowego ziemiaństwa (rodziny Czetwertyńskich z Milanowa czy Łubieńskich z Kolana mogą być tu doskonałym przykładem).

Pozostali oporni

Mimo różnorodnych represji w okolicy Jabłonia oporni unici w znacznej większości pozostali przy swoich przekonaniach. O ile w samym Jabłoniu trudno było o poważniejsze formy oporu z racji na fakt, że stacjonowało tu wojsko i miejscowość była mocno zinfiltrowana przez żandarmerię, o tyle już Dawidy, Rudno czy Gęś stały się dla zaborców twierdzami nie do zdobycia ani poskromienia. Paradoksalnie cała operacja, której celem miała być rusyfikacja - mówiącego przecież na co dzień tzw. „prostą mową" i modlącego się po cerkiewnemu chłopstwa - przyniosła zupełnie odwrotny skutek. Zrażeni do wszystkiego, co moskiewskie, włościanie zaczęli lgnąć do polskości.

W tym kontekście objawienia maryjne wiosną 1875 r. musiały na wszystkich stronach konfliktu wywrzeć potężne wrażenie.

Objawienia w Jabłoniu co do samej formy, scenerii, osób adresatów, kontekstu społecznego i historycznego oraz treści są bliźniaczo wręcz podobne do takich samych, o dwa lata późniejszych wydarzeń w warmińskim Gietrzwałdzie. Tam też Maryja objawiła się na wsi, pierwszymi adresatami były dzieci, przekaz dotyczył nie tylko spraw stricte religijnych, ale zawierał również otuchę w czasie prześladowań religijnych i narodowościowych. Tam też władze pruskie od razu w sposób zdecydowanie negatywny odniosły się do objawień. Administracja, prasa i częściowo duchowieństwo niemieckie uznały je za manifestację polityczną, za polską demonstrację narodową, oszustwo i zabobon, rzekomo niebezpieczny dla państwa, postępu i pokoju społecznego (za stroną Sanktuarium w Gietrzwałdzie)

Co powiedziała Matka Boska

Opis i treść kolejnych objawień znajdujemy w artykule ks. Karola Nasiłowskiego w Teologicznych Studiach Siedleckich z 2019 r.:

Pierwsze ukazanie się Matki Bożej miało miejsce dnia 28 kwietnia 1875 r. w dawnym kościele grekokatolickim w Jabłoniu pw. Trójcy Świętej, Maryja powiedziała: *Przychodzę do was jako Pani Pokoju. Nie bójcie się, niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony.* Drugie przesłanie Matki Bożej miało miejsce 21 czerwca 1875 r., na polach za Jabłoniem, przed dawnym domem Kiendrackich. Do około stu osób zgromadzonych na polu Maryja powiedziała: *Trwajcie w wierze i módlcie się o pokój na waszych ziemiach i w waszych sercach.* Trzecie przesłanie dnia 30 czerwca 1875 r. odbyło w tym samym miejscu co poprzednie. Maryja powiedziała do około tysiąca ludzi: *Jesteście narodem wybranym. Pan Bóg, Ojciec Świata i Wszechświata, Stworzyciel wszystkiego umiłował was, jak i ja was umiłowałam w sposób szczególny*. Kolejne ukazanie się Matki Bożej było 7 lipca 1875 r. na polach w Jabłoniu, obecnie ul. Jaśminowa. Maryja powiedziała: *Nie lękajcie się, przychodzę do was jako wasza Matka z niebios. Oto bowiem wkrótce pokój zatriumfuje. Gorliwie się módlcie i nie bójcie się prześladowców; oto bowiem prześladowców dosięgnie kara, a wy wywyższeni będziecie w oczach Boga. Odmawiajcie różaniec, on jest waszą tarczą i mieczem przeciw wszelkiemu złu, a wszystkie wasze sprawy mnie zawierzajcie. Wkrótce znów do was przyjdę, tym razem będzie was bardzo wielu.* Piąte było w Dawidach 30 lipca 1875 r., na polu (obecnie po prawej stronie kaplicy w Dawidach), Maryja powiedziała: *Przybywam do was, aby wlać w wasze serca nadzieję. Trwajcie w mym Synu Jezusie Chrystusie, a wasze życiowe drogi mimo ziemskich trudności i uciemiężenia ze strony waszych prześladowców za wiarę, zaprowadzą was do Królestwa Niebieskiego. Jak krew mego Syna – was oczyszcza, tak wasza krew przelana za wiarę oczyszcza wasze drogi ziemskie i dusze.*

Zwrócić należy uwagę, że o ile liczba świadków drugiego objawienia mogła ukształtować się spontanicznie, o tyle za trzecim razem obecnych było już około 1000 osób, które ewidentnie musiały już na nie w tym miejscu oczekiwać, być może uprzedzone jakimiś, niezachowanymi dosłownie, elementami przekazanego orędzia.

cdn.

Zbigniew Smółko

Karol Benni (1843-1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. I)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...

Do XVIII wieku miasteczko nazywało się Bochotnicą. Po przejściu w ręce Stanisława Małachowskiego (1727-1784) i wybudowaniu klasycystycznego pałacu ok. 1773 r. pojawia się nowa nazwa, a to dla uczczenia herbu Nałęcz, jakim pieczętowali się nowi właściciele, a starszy ośrodek zostanie zredukowany do rangi przedmieścia. Wtedy też zaobserwowano szczególne walory miejscowych wód zawierających duże ilości żelaza.

Dr Karol Benni był człowiekiem wielu pasji i talentów. Jego warszawskie mieszkanie odwiedzali licznie ludzi nauki i kultury. To jego osoba okazała się magnesem dla słynnych kuracjuszy. W ślad za Prusem, Żeromskim, Sienkiewiczem do Nałęczowa zaczęli zjeżdżać się inni, radzi w możliwości minięcia się choćby przelotnie z wielkimi tego świata...

Sam Stanisław nie potrafił wykorzystać potencjału miejsca, zresztą po śmierci żony dość poważnie się rozpił i sprzedał majątek krewnemu, Antoniemu. Ten sam potrzebował kuracji wodami żelazistymi, często się nimi ratował, więc rozumnie dostrzegł, jaki skarb ma w posiadaniu.

Zarzucony projektu

Za początek uzdrowiska uważa się rok 1800, kilka lat później pojawiają się informacje, że miejscowość staje się celem zaplanowanych, zorganizowanych pobytów leczniczych (m.in. bp. Cieciszowski czy ks. Adam Jerzy Czartoryski). Zdaje się, że na tym etapie poprzestawano na dość ogólnych opiniach o zbawiennym działaniu wody z miejscowych ujęć. W sposób metodyczny przebadana została dekadę później, kiedy potwierdzono, że w niczym nie ustępuje tej z najmodniejszych kurortów szwajcarskich czy francuskich. Małachowscy zaczęli inwestować w budowę „Łazienek", dostosowując instytucję do potrzeb wymagającej klienteli. Tąpnięcie projektu nastąpiło po powstaniu listopadowym: część zainteresowanych i kuracjuszy poszła na emigrację, nastąpiło spowolnienie gospodarcze. Nie było za co ani dla kogo inwestować. W 1850 r. Małachowscy sprzedają Nałęczów. Część zabudowań - z pałacem włącznie - zaczyna się degradować, włość ziemska jest poparcelowana. Nowi właściciele w najlepszym wypadku dostrzegają miasteczko jako świetną lokalizację na gorzelnię, cukrownię albo krochmalnię. Dopiero zainteresowanie w latach 70. kilku, przeważnie warszawskich, lekarzy pozwala reaktywować i rozwinąć dawny koncept Małachowskich.

cdn.

Zbigniew Smółko

Bolesław Prus o tym, jak Karol Benni przekonał go do pierwszych odwiedzin w Nałęczowe (list do S. Kronenberga): Stało się tak, że onegdaj wziął nas kilku doktor Benni „Pod Raka" na Pragę. Trzeba było przejechać Nowy Zjazd i most, na którym dostałem lekkiego nerwowego ataku. Okazało się, że mam wcale piękny początek fenomenalnej choroby zwanej obawą przestrzeni. Nim zjedliśmy półmisek raków, Benni wytłumaczył mi, że za sześć tygodni będę zdrów, ale muszę jechać na wodnistą kurację do Nałęczowa. Więc pojadę...
Później w podlubelskim uzdrowisku autor „Faraona" był co najmniej 28 razy.

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej - wszystkie świątynie Cycowa (cz. VI)

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Przedwojenne zdjęcie kościoła protestanckiego w Cycowie wraz z przylegającym do niego budynkiem parafialnej szkoły i mieszkanie pastora (zdj. za Słowo i Myśl, nr 3/2009)

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury.

Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Na przełomie XIX i XX wieku niemieccy luteranie stanowili najliczniejszą grupę religijno-etniczną w Cycowie i okolicach. W wieloetnicznym, wielokulturowym i wielowyznaniowym (Polacy - rzymscy katolicy, Żydzi, Rusini i Rosjanie związani z chrześcijaństwem wschodnim - unią i prawosławiem) otoczeniu udało się im zachować poczucie odrębności i w znacznym stopniu uniknąć asymilacji.

Wspólnota luterańska ukształtowała się ostatecznie w ostatniej ćwierci XIX wieku. Stać ją było na zbudowanie budynku kaplicy i klas przyzborowej szkółki oraz utrzymanie kantora. Małe szkółki funkcjonowały też w kilku innych miejscowościach, m.in. Malinówce.

Ważna parafia na Lubelszczyźnie

Dzieje założonej w 1924 r. parafii opisał p. dr Adrian Uljasz. W skład nowopowstałej struktury weszły miejscowości, które wcześniej należały do wspólnot w Lublinie i Kamieniu koło Chełma. Nie obyło się oczywiście bez sporów. Pewną trudnością był wspomniany wyżej fakt, że, w odróżnieniu od innych parafii, w Cycowie przynależność konfesyjna była silnie związana z narodowościową, podczas kiedy w Chełmie, Lublinie czy Neudorf i Neubrow koło Sławatycz poczucie takie było znacznie mniejsze. Pierwszy proboszcz, ksiądz Antoni Rutkowski, wcześniej długie lata posługiwał m.in. w Łodzi, należał do Stowarzyszenia Księży Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce i w związku z tym musiał przełamać pewne lody...

cdn.

Zbigniew Smółko

Uwagę zwraca niesamowita wręcz zwartość niemieckiej społeczności. Osadnicy zostali ewakuowani w czasie I wojny światowej, a gdy wrócili (zdaje się, że w znakomitej większości, podczas gdy np. prawosławni „bieżeńcy" tylko w pewnej części i w dużym kryzysie organizacyjnym), pastor Rasnagiel przez rok uczył dzieci niemieckie po niemiecku. Po odparciu bolszewików i wytyczeniu granicy na wschodzie dzieci wyznania ewangelickiego kształciły się w koedukacyjnej szkole międzywyznaniowej.

Oddzielnie uczono tylko religii, podobnie jak w przypadku pozostałych nacji i wyznań. W 1920 r. 65 proc. uczniów szkoły w Cycowie, skupiającej 172 dzieci, reprezentowało narodowość niemiecką, 20 proc. polską, a pozostałe ukraińską i żydowską.

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zamaskowana cerkiew w Dęblinie

Dęblin był jednym z najsilniejszych garnizonów rosyjskich w Polsce. W związku z tym w 1849 r. rozpoczęto budowę dużej cerkwi garnizonowej pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela.

Wzniesiono ją na centralnym placu twierdzy, na planie krzyża, z jedną kopułą, która wznosiła się na wysokość 41 metrów, a wraz z krzyżem miała 47 m. Nad wejściem usytuowano dzwonnicę, na której zawieszono sześć dzwonów. Ogrodzenie z kutego żelaza wmurowano w betonowe słupy i wraz z trzema bramami otaczało ono budynek. Cerkiew posiadała jeden ołtarz główny i dwa boczne i mieściła siedemset osób (za chram.com.pl i publikacjami ks. Aleksandra Sosny). Kiedy w sierpniu 1915 r. zbliżał się front, błyszczącą z daleka i stanowiącą doskonały punkt orientacyjny dla niemieckiej artylerii kopułę zamaskowano, umieszczając na niej gałęzie. Pomogło tylko częściowo - cerkiew, mimo pojedynczego trafienia, przetrwała. W okresie międzywojennym po przebudowie służyła jako kościół garnizonowy, po wojnie jako magazyn, w latach 60. została rozebrana.

Zbigniew Smółko

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Święty Wojciech z Nowodworu

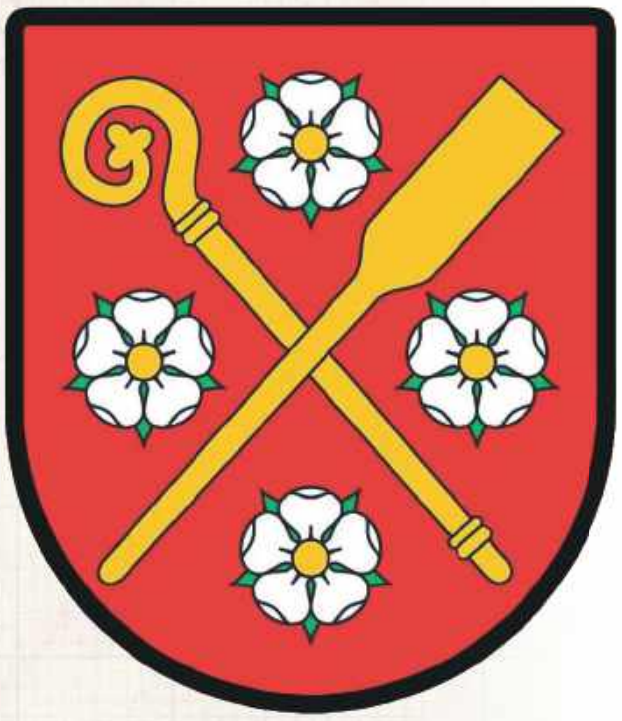

Herb gminy Nowodwór przedstawia w polu czerwonym wiosło i pastorał złote (żółte) na krzyż w skos , pomiędzy którymi cztery róże srebrne (białe) pięciopłatkowe o złotych (żółtych) środkach z zielonymi listami - powiada uchwała Rady Gminy z lutego 2015 r. Co oznaczają użyte symbole?

Nowodwór w epoce nowożytnej był ośrodkiem miejskim, więc ambicja posiadanie herbu jest jak najbardziej uzasadniona. Radni, poszukując inspiracji, zwrócili się do miejscowych tradycji szlacheckich. Tą drogą zainspirowali się herbem Poraj, który nosiła rodzina Męcińskich. W swojej podstawowej wersji przedstawia on srebrną różę w polu czerwonym i jest odnotowany już przez Długosza w XV wieku. Wedle przekazanej przez niego, ale znacznie dawniejszej tradycji, miał on pochodzić od Poraja, brata świętego Wojciecha, jednego z nielicznych członków rodu Sławnikowiców ocalałego z rzezi w Libicach w 995 r. i szukającego schronienia na dworze Chrobrego. Do takiego pokrewieństwa też, być może nie całkiem gołosłownie, odwoływała się rodzina Męcińskich herbu Poraj, której jedna z gałęzi w XVI wieku zgromadziła znaczny majątek nie tylko pod Sieradzem i w Świętokrzyskiem, ale i na Lubelszczyźnie. Z niej to wywodził się m.in. Wojciech, jezuicki misjonarz i męczennik, który jako pierwszy Polak dotarł do Japonii (pisaliśmy o nim w lutym i marcu br.). Najstarszy kościół w miejscowości ufundowała jego matka. Potem parafia przechodziła różne koleje losu - aż po jej ustanie w XIX wieku - ale cały czas w miejscowej pobożności trwało przywiązanie do kultu św. Wojciecha. Reaktywowana parafia przyjęła wezwanie właśnie pierwszego i jednego z głównych patronów Polski zamordowanego przez Prusów, do których wybrał się z ewangelizacyjną misją. Wedle najstarszych tradycji związanych z okolicznościami jego męczeństwa, pierwsze uderzenie jakie otrzymał miało być zadane właśnie wiosłem i dlatego też w ikonografii zwykle przedstawiony jest właśnie z tym przedmiotem w ręku. Pastorał jest oznaką władzy biskupiej.

Cały herb uznać należy za udany, dobrze odnoszący się do miejscowej i szerszej tradycji. Jako taki został też pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Heraldyczną działającą przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl e9b636a465

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Najlepsi strzelcy opuszczą Górnika? Ogaga, Bednarczyk i Masar na dłużej

Według medialnych plotek Przemysław Banaszak i Damian Warchoł łączeni są z innymi klubami. Tymczasem Górnik przedłużył kontrakty kilku kolejnym zawodnikom.

Umowy automatycznie przedłużone

W ostatnich dniach klub z Łęcznej zakomunikował o przedłużeniu kontraktów z Jakubem Bednarczykiem, Davidem Ogagą i Marcelem Masarem. Ich umowy, po spełnieniu warunków zapisanych w kontrakcie, zostały automatycznie przedłużone na kolejny sezon tj. do 30 czerwca 2026 roku.

Jakub Bednarczyk, 26-letni prawy obrońca, jest ważną częścią zespołu, do którego dołączył w marcu 2023 roku. Na koncie ma 54 mecze, w których trzy razy wpisał się na listę strzelców i pięć razy asystował przy bramkach kolegów z drużyny. W minionych rozgrywkach był jednym z tych piłkarzy, od których trener Pavol Stano zaczynał ustalanie składu - zaliczył 32 występy, z czego 31 w pierwszej jedenastce.

David Ogaga meldował się w meczach Górnika w ubiegłym sezonie 27 razy, z czego jednak aż 20 razy wchodził na murawę z ławki rezerwowych. 22-letni Nigeryjczyk, grający na pozycji lewego defensora, strzelił w rozgrywkach 2024/2025 jednego gola. Do łęczyńskiego klubu przeszedł w lipcu 2024 roku. Wcześniej grał w słowackim FC Petržalka 1898.

Marcel Masar na boisku w minionym sezonie pojawiał się sporadycznie. Zaliczył bowiem tylko trzy występy ligowe, w każdym przypadku wchodząc na końcówki spotkań. Piłkarzem Górnika 19-letni Słowak został w sierpniu 2024 roku. Młody piłkarz zaliczył w ojczyźnie kilka klubów na poziomie juniorskim, m.in. Spartaka Trnawa. W piłce seniorskiej występował w OFK Malzenice.

Najlepsi strzelcy odejdą?

Wcześniej klub informował o wykupieniu Bekzoda Akhmedova oraz przedłużeniu kontraktów z Adamem Deją, Michałem Steszukiem, Kamilem Orlikiem, Patrykiem Malamisem oraz Solo Traoré.

Drużyny nie będzie prowadził już trener Pavol Stano. Wraz z nim odchodzą trenerzy Peter Lérant i Adrian Olecki.

Według medialnych spekulacji, w Górniku mieliby nie zagrać już Przemysław Banaszak i Damian Warchoł, a więc dwaj najlepsi strzelcy drużyny w zakończonym właśnie sezonie - dość powiedzieć, że ten duet strzelił 29 z 50 goli Górnika w Betclic 1. Lidze w minionych rozgrywkach. Według wspomnianych plotek Przemysław Banaszak jest łączony z pierwszoligowym ŁKS-em Łódź, natomiast Damian Warchoł miałby zostać piłkarzem Stali Mielec, czyli spadkowicza z PKO BP Ekstraklasy.

O ile ten pierwszy jest związany kontraktem z Górnikiem do czerwca 2026 roku, o tyle umowa Damiana Warchoła wygasa za kilka tygodni. Tymczasem łęczyński klub zmaga się z problemami finansowymi - pod koniec sezonu zarząd przyznawał, że zalega zawodnikom i trenerom z wypłatami za okres dwóch miesięcy. W przerwie zimowej minionego sezonu media donosiły o zainteresowaniu ofensywnym graczem Górnika ze strony duńskiego Lyngby BK.

Dominik Smagała

„NAFCIARZE" W ELICIE

Wisła Płock z awansem do PKO BP Ekstraklasy. W półfinale baraży „Nafciarze" pokonali 2:1 Polonię Warszawa. W finale zmierzyli się z Miedzią Legnica, która w drugim półfinale wygrała 1:0 z Wisłą Kraków. Decydujący mecz zakończył się wynikiem 2:0 na korzyść ekipy z Płocka, która uzupełniła stawkę zespołów w najwyższej polskiej lidze piłkarskiej na sezon 2025/2026

LICENCJA Z NADZOREM

Komisja ds. Licencji Klubowych PZPN postanowiła przyznać licencję upoważniającą Górnik Łęczna do uczestnictwa w rozgrywkach 1 ligi w sezonie 2025/2026 z nadzorem infrastrukturalnym. Klub ma czas do końca czerwca na wykonanie wszystkich zaleceń komisji wystosowanych po wizytacji stadionu w Łęcznej

Wisła. Koniec. Niebo płakało nad losem klubu

W sobotnie popołudnie, przy ciężkim, zapłakanym niebie, zakończył się ważny rozdział w historii Wisły Puławy.

Ostatni taki moment. Kibice podziękowali piłkarzom za walkę w II lidze. Co dalej z Wisłą?

Klub, który przez lata walczył na szczeblu centralnym, po raz ostatni wybiegł na boisko w rozgrywkach II ligi. Niestety, po dramatycznej końcówce spotkania z Resovią Rzeszów, puławianie pożegnali się z rozgrywkami ogólnopolskimi porażką 0:1.

Dramat w ostatnich sekundach

Spotkanie od początku mogło układać się po myśli gospodarzy. Już w pierwszych minutach bliski szczęścia był Kacper Szymanek, jednak jego strzał minął bramkę gości. Kolejne próby – autorstwa m.in. Franciszka Łuczuka również kończyły się fiaskiem z powodu braku precyzji.

Po przerwie Wisła wciąż walczyła o godne pożegnanie, jednak nie była w stanie sforsować defensywy Resovii. Gdy wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się bezbramkowym remisem, nadeszła dramatyczna 90. minuta. W ostatniej akcji meczu Gracjan Jaroch pokonał młodego, dopiero co wprowadzonego na boisko Kacpra Murata, zapewniając Resovii komplet punktów.

Czarne stroje i transparenty – kibice pożegnali drużynę

Na trybunach panowała atmosfera żalu i nostalgii. Fani Wisły pojawili się ubrani na czarno, symbolicznie żegnając się z centralnym poziomem rozgrywek. Transparenty mówiły same za siebie: „Byliśmy, jesteśmy, będziemy" oraz „Za walkę, za serce – dziś w poniewierce". Po ostatnim gwizdku kibice podziękowali drużynie za walkę, mimo sportowej porażki.

Spadek przesądzony wcześniej

Choć Wisła nie zdołała utrzymać się w II lidze, los zespołu był już wcześniej przypieczętowany nie tylko sportowo, ale i organizacyjnie. Na kilka dni przed ostatnim meczem władze klubu wydały oświadczenie, w którym poinformowały, że nawet w przypadku utrzymania w lidze, z powodów finansowych zrezygnują z dalszych występów na tym poziomie rozgrywkowym.

Co dalej z Wisłą?

Na razie przyszłość klubu pozostaje niepewna. Wiadomo jedynie, że przez najbliższe lata Wisła Puławy będzie musiała odnaleźć się poza centralnym poziomem rozgrywek, być może odbudowując swoją pozycję od podstaw. Dla kibiców to koniec pewnego rozdziału, ale – jak sami deklarują – nie koniec wiary i wsparcia dla swojego klubu.

mp

Wisła Puławy - Resovia Rzeszów
0:1 (0:0)

Bramka: Jaroch 90+2`.
Wisła: Bielikow (89` Murat) - Kargulewicz (74` K. Cholewa), Lewandowski, Kabaj, Śledzicki (74` R. Cholewa), Gałązka, Koziej, Dziedzi (81` Żelazko), Łuczuk, Szymanek, Juszczyk (81` Babor).
Resovia: Tetyk - Rębisz, Buchał, Kowalski-Haberek, Grasza, Pavlas (46` Adamski), Bałdyga (46` Banach), Bąk (38` Pieniążek, 57` Hebel), Kanach, Letniowski (69` Mikrut), Jaroch.
Żółta kartka: Grasza.
Sędziował: Pazdecki (Koszalin).
Widzów: 300.

Kto z kim w barażach

Po zakończeniu sezonu zasadniczego w Betclic II lidze poznaliśmy zestawienie par barażowych o grę w Betclic I lidze, Betclic II lidze.

Baraże o udział w Betclic I lidze
I runda - 12 czerwca (czwartek):
Wieczysta Kraków - KKS 1925 Kalisz, godz. 15
Chojniczanka Chojnice - Świt Szczecin, godz. 18

Finał - 15 czerwca (niedziela):
godz. 15

mp

II LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Wisła - Resovia 0:1
Bramka: Jaroch 90+2`.
KKS Kalisz - GKS Jastrzębie 1:1
Bramki: Gordillo 75` - Wypych 35` (s).
Polonia - Zagłębie 0:1
Bramka: Boruń 56`.
Chojniczanka - Olimpia G. 4:1
Bramki: Kozina 14`, Sabala 18`, Żywicki 49`, Zylla 65` - Ciupa 36` (k).
Wieczysta - Rekord 1:2
Bramki: Brlek 72` - Śliwka 37`, Mucha 58`.
Skra - Zagłębie II 1:3
Bramki: Leśniak-Paduch 12` - Czekała 51`, Antkiewicz 58`, Adamski 69`.
Podbeskidzie - Hutnik 2:0
Bramki: Florek 82`, Górski 90`.
Pogoń - Olimpia E. 3:3
Bramki: Jaroń 3`, Lis 13`, Odolak 17` - 52`, 58`, 77`.
Świt - ŁKS II Łódź 0:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Polonia Bytom	34	72	69:34
2	Pogoń Grodzisk Maz.	34	69	64:39
3	Wieczysta Kraków	34	63	65:29
4	Chojniczanka Chojnice	34	63	50:29
5	Świt Szczecin	34	52	58:52
6	KKS Kalisz	34	51	37:38
7	Podbeskidzie Bielsko-Biała	34	51	44:35
8	Hutnik Kraków	34	49	49:59
9	Zagłębie Sosnowiec	34	46	48:52
10	Resovia Rzeszów	34	45	46:48
11	GKS Jastrzębie	34	42	35:34
12	ŁKS II Łódź	34	42	41:49
13	Rekord Bielsko-Biała	34	41	50:54
14	Olimpia Grudziądz	34	40	42:51
15	Wisła Puławy	34	37	42:65
16	Zagłębie II Lubin	34	34	51:58
17	Skra Częstochowa	34	23	32:60
18	Olimpia Elbląg	34	21	30:67

Piłkarze II ligi zakończyli rozgrywki.
Do I ligi awansowały zespoły: Polonii Bytom oraz Pogoni Grodzisk Mazowiecki.
W barażach o awans do II ligi zagrają: Wieczysta Kraków, Chojniczanka Chojnice, Świt Szczecin, KKS Kalisz.
W barażach o utrzymanie w II lidze zagrają: Olimpia Grudziądz i Rekord Bielsko-Biała. II ligę opuszczają: Wisła Puławy, Zagłębie II Lubin, Skra Częstochowa oraz Olimpia Elbląg.

mp

Baraże o udział w Betclic II lidze

I runda - 11 czerwca (środa):
Błękitni Stargard - MKS Kluczbork
Podhale Nowy Targ - Legia II Warszawa
Finał (I mecze) - 14-15 czerwca (sobota-niedziela):
Błękitni Stargard / MKS Kluczbork - Rekord Bielsko-Biała
Podhale Nowy Targ / Legia II Warszawa - Olimpia Grudziądz
Finał (II mecze) - 18 czerwca (środa):
Rekord Bielsko-Biała - Błękitni Stargard / MKS Kluczbork
Olimpia Grudziądz - Podhale Nowy Targ / Legia II Warszawa

mp

WSP

eprasa.pl e9b636a465

Historia na naszych oczach! PGE Start jest wielki

PGE Start Lublin awansował do finału Orlen Basket Ligi. Koszykarze Wojciecha Kamińskiego napisali piękną historię i po kapitalnym meczu wygrali z Treflem Sopot. Ogranie mistrzów Polski oznacza, że to „Startowcy" zagrają o złoto!

Fot. PGE Start Lublin

PGE Start Lublin awansował do finału Orlen Basket Ligi

Przed spotkaniem w Sopocie wynik serii wskazywał 2-2 po tym, jak czwarte spotkanie w Lublinie po dogrywce wygrali zawodnicy Trefla. To oni byli faworytami piątej potyczki.

Start zaskoczył ich jednak już od samego początku i objął prowadzenie 9:0. Dalsza część pierwszej kwarty nie była już tak łatwa i to Trefl wyglądał nieco lepiej. Start dobrze pracował na zbiórce i trafiał rzuty zza łuku i dzięki temu udało się utrzymać prowadzenie. To po pierwszych dziesięciu minutach wynosiło 26:23. Początek drugiej kwarty był dość wyrównany, ale tym razem z upływem minuty „Startowcy" nakręcali się i byli skuteczniejsi. Kilka udanych zatrzymań w defensywie poskutkowało zwiększeniem prowadzenia. Dwucyfrową zdobycz punktową przed przerwą mieli De Lattibeaudiere, Lecomte oraz Williams i dzięki ich dyspozycji Start prowadził 44:36. Po zmianie stron od dwóch trafień z półdystansu zaczął Lecomte i prowadzenie wynosiło 12 „oczek". Czerwono-czarni złapali jednak ofensywną zadyszkę i na pięć minut do końca kwarty prowadzili tylko 49:46. Końcówka była jednak znacznie lepsza i podopieczni Wojciecha Kamińskiego wrócili do punktowania i dobrej defensywy. Dobre rzuty dokładali Drame i Lecomte, a lublinianie prowadzili 62:53 przed ostatnią odsłoną.

Start był dziesięć minut od finału i z każdą kolejną minutą zbliżał się do zwycięstwa. Po pierwszych 180 sekundach czerwono-czarni prowadzili jedenastoma punktami. Wiadomo było jednak, że Trefl łatwo nie odpuści i faktycznie miejscowi zaliczyli kilka dobrych akcji w obronie. Do przerwy na żądanie zmusił ich jednak wsad Filipa Puta po kontrataku. W zespole z Sopotu dwoił się i troił Jakub Schenk, a „trójkę" po faulu trafił jeszcze Keondre Kennedy i to oni zniwelowali stratę do czterech „oczek". W ważnym momencie na 2:24 do końca Start zaliczył stratę, ale uratował się dobrą obroną. Chwilę później kiepska akcja w ataku poskutkowała faulem Michała Krasuskiego i trafionymi rzutami wolnymi Kennedy`ego. Efektem była tylko dwupunktowa przewaga. Dokładnie 63 sekundy przed końcem było 74:72 i piłkę mieli rywale. Zatrzymał ich jednak Krasuski, który zaliczył świetny przechwyt. Następna akcja należała do Courtneya Rameya, który cudownie trafił za trzy. Zostało 26 sekund, a Start miał pięć punktów przewagi. Rywali udało się zatrzymać, a faulowany Krasuski wykorzystał dwa rzuty wolne i zapewnił lublinianom finał. Czerwono-czarni wygrali 79:72 i pierwszy raz w historii zagrają o złoto. W finale Start Lublin zmierzy się z Legią Warszawa, która w swoim półfinale pokonała Anwil Włocławek 3-0.

Trefl Sopot - PGE Start Lublin
72:79
(23:26, 13:16, 17:18, 19:17)
Start: Lecomte 24, Drame 15, Williams 13, De Lattibeaudiere 11, Ramey 8, Krasuski 4, Put 2, Szymański, Pelczar.

Kacper Ciuksza

Siatkarz Bogdanki LUK złapany na dopingu

Polska Agencja Antydopingowa zbadała próbkę B Mikołaja Sawickiego. Niestety, nie są to dobre informacje dla siatkarza Bogdanki LUK Lublin. W jego organizmie znaleziono niedozwoloną substancję.

Fot. Bogdanka LUK Lublin

Na zdjęciu Mikołaj Sawicki

W poprzednim tygodniu media informowały, że Mikołaj Sawicki uzyskał pozytywny wynik testu antydopingowego. W ciele siatkarza Bogdanki LUK Lublin i reprezentacji Polski znaleziono niedozwoloną substancję. Sam zawodnik poprosił o sprawdzenie próbki B. W czwartek 5 czerwca Polska Agencja Antydopingowa poinformowała, że próbka została sprawdzona.

- Informujemy, że analiza próbki B zawodnika Mikołaja Sawickiego dała wynik pozytywny na obecność substancji o nazwie modafinil, należącej do grupy S6 – Stymulanty - czytamy w oficjalnym komunikacie. - Wynik badania analitycznego należy uznać za ostateczny - dodano.

Według informacji dostępnych w wielu źródłach modafinil „jest substancją działającą stymulująco na ośrodkowy układ nerwowy. Reguluje rytm snu/czuwania i wydłuża jakość oraz czas czuwania w ciągu dnia" - pisze strona doz.pl. Substancje tą stosuje się w chorobach, takich jak narkolepsja, narkolepsja z katapleksją, a także ADHD.

Na te informacje zareagowali mistrzowie Polski, którzy zadeklarowali pełną współpracę ze służbami.

- W związku z komunikatem opublikowanym w czwartek 5 czerwca 2025 roku przez Polską Agencję Antydopingową POLADA o wyniku badań zawodnika naszego klubu Mikołaja Sawickiego, Klub BOGDANKA LUK Lublin oświadcza, że deklaruje współpracę ze wszystkimi podmiotami i instytucjami celem wyjaśnienia zarzutów stawianych zawodnikowi. Jednocześnie informujemy, że nie będziemy komentować sprawy do momentu zakończenia postępowania przez POLADA - napisała Bogdanka LUK Lublin. Siatkarzowi grozi nawet do czterech lat dyskwalifikacji. Na razie pozostaje tymczasowo zawieszony.

Przypomnijmy, że żółto-czarni zdobyli w minionym sezonie podwójną koronę. Oprócz pierwszego w historii klubu mistrzostwa Polski wywalczyli także zwycięstwo w międzynarodowym Pucharze Challenge.

Kacper Ciuksza

Wymieniają w liście dziesięć mankamentów obecnego, przestarzałego stadionu

Kibice żużla domagają się nowoczesnego stadionu. Napisali do prezydenta Żuka

O niepokoju i narastającym poczuciu frustracji piszą do prezydenta Krzysztofa Żuka przedstawiciele Stowarzyszenia Lubelskich Kibiców Speedway Euphoria. Kibice Orlen OIL Motoru Lublin domagają się nowoczesnego stadionu.

Fot. Dominika Pólonis

Kibice podkreślają, że trybuny obiektu przy Al. Zygmuntowskich wypełniają się co mecz, a żużlowy mistrz Polski z Lublina skutecznie promuje miasto w całym kraju

Miał być nowy stadion

Temat budowy nowego stadionu dla lubelskiego klubu żużlowego ciągnie się od kilkunastu lat. Jeszcze niedawno wydawało się, że miasto jest bliskie rozpoczęcia inwestycji - nowy obiekt miał stanąć w pobliżu skrzyżowania ulic Nadbystrzyckiej i Krochmalnej.

Na początku kwietnia br. poinformowano jednak oficjalnie, że lubelski ratusz odstępuje od umowy z konsorcjum, które miało zaprojektować halę wielofunkcyjną z funkcją stadionu żużlowego. Zakomunikowano, że zamiast tego miasto będzie inwestować w modernizację wysłużonego stadionu przy Al. Zygmuntowskich.

List do prezydenta

„Zwracamy się z ogromnym niepokojem oraz narastającym poczuciem frustracji całego środowiska żużlowego w Lublinie wynikającym z nieustannej opieszałości w działaniach, które prowadziłyby do zdecydowanej poprawy warunków infrastrukturalnych dla sportu żużlowego w Lublinie" - napisali w liście do Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina, przedstawiciele Stowarzyszenia Lubelskich Kibiców Speedway Euphoria.

Podkreślają jednocześnie, że trybuny obiektu przy Al. Zygmuntowskich wypełniają się co mecz, żużlowy mistrz Polski z Lublina skutecznie promuje miasto w całym kraju, a do rozgrywek z powodu przestarzałego stadionu dopuszczany jest na warunkowej licencji.

Dziesięć mankamentów stadionu

Kibice wymieniają w liście dziesięć mankamentów obecnego, przestarzałego stadionu lubelskich żużlowców. Są to m.in. zbyt mała pojemność, brak dostosowania do potrzeb osób z niepełnosprawnościami czy „brak cywilizowanych toalet".

„Panie Prezydencie – to nie jest tylko kwestia komfortu widzów, ale przede wszystkim wizerunku miasta, bezpieczeństwa oraz szacunku dla dziesiątek tysięcy kibiców. Inwestycja w nowoczesny stadion to inwestycja w rozwój kultury sportowej, promocję Lublina oraz realne wsparcie dla lokalnego środowiska sportowego i gospodarczego" - uważają kibice żużlowi.

„Pudrowanie trupa"

Dodają, że czują się ignorowani, bo miasto - ich zdaniem - nie informuje wystarczająco na temat planowanej modernizacji stadionu przy Al. Zygmuntowskich. Niepokoją, że zmiany obiektu będą jedynie, jak to określają, „pudrowaniem trupa". Wytykają Krzysztofowi Żukowi, że obiecywał nowoczesny stadion dla lubelskiego żużla.

Oczekują kompleksowej modernizacji stadionu. Apelują o „Nadanie najwyższego priorytetu sprawie modernizacji stadionu".

Motor Lublin to hegemon

Tymczasem sezon PGE Ekstraligi trwa w najlepsze. Po sześciu meczach Orlen OIL Motor Lublin ma komplet sześciu zwycięstw i jest na czele najlepszej żużlowej ligi świata. Lubelskie „Koziołki" w trzech ostatnich sezonach trzykrotnie sięgały po mistrzostwo kraju.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl e9b636a465

KLASA O

WYNIKI 29. KOLEJKI
Orzeł - Az-Bud 5:2
Kujawiak - Lutnia 1:3
Absolwent - ŁKS Łazy 2:1
Red Sielczyk - Unia K. 3:3
Orlęta - Sokół 2:1
Agrotex - Podlasie II 0:4
Victoria - Orlęta II 2:1
Unia Ż. - Grom 1:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	29	70	97:31
2	Orlęta Łuków	29	68	83:28
3	Agrotex Milanów	29	64	80:44
4	Az-Bud Komarówka Podl.	29	60	81:37
5	Victoria Parczew	29	54	85:50
6	Podlasie II Biała Podlaska	29	49	99:50
7	Unia Żabików	29	48	67:48
8	Orzeł Czemierniki	29	44	65:63
9	Orlęta II Radzyń Podlaski	29	35	66:84
10	Red Sielczyk	29	35	66:84
11	Sokół Adamów	29	34	51:81
12	ŁKS Łazy	29	30	45:71
13	Absolwent Domaszewnica	29	22	49:103
14	Grom Kąkolewnica	29	20	45:108
15	Unia Krzywda	29	16	28:82
16	Kujawiak Stanin	29	16	42:98

OSTATNIA KOLEJKA (14/15.06): Podlasie II - Orlęta (sob., godz. 17:00), Victoria - Grom (sob., godz. 18:00), Az-Bud - Unia Ż. (sob., godz. 16:00), Lutnia - Orzeł (sob., godz. 18:00), Orlęta II - Agrotex (niedz., godz. 17:00), Unia K. - Absolwent (niedz., godz. 17:00), ŁKS Łazy - Kujawiak (niedz., godz. 17:00).

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 21. KOLEJKI
Gręzovia - Bór 5:2
Armaty - Bizon 1:1
Bad Boys - Start 2:0
Orlęta - Polesie 2:3
AR-TIG - Orlęta II 0:10
Olimpia - Dwernicki 3:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Gręzovia Gręzówka	21	51	74:34
2	Bizon Jeleniec	21	48	81:31
3	Bór Dąbie	21	40	46:39
4	Olimpia Okrzeja	21	35	44:48
5	Armaty Stoczek Łukowski	21	29	52:53
6	Polesie Serokomla	21	28	56:47
7	Orlęta II Łuków	21	28	68:57
8	Dwernicki Stoczek Łuk.	21	26	42:46
9	AR-TIG Huta Dąbrowa	21	26	43:52
10	Bad Boys Zastawie	21	23	33:51
11	Orlęta Gołaszyn	21	22	49:68
12	Start Gózd	21	6	23:85

OSTATNIA KOLEJKA (14/15.06): Dwernicki - AR-TIG (sob., godz. 15:00), Orlęta II - Orlęta (sob., godz. 12:00), Start - Armaty (sob., godz. 16:00), Bizon - Gręzovia (sob., godz. 18:00), Bór - Olimpia (niedz., godz. 13:00), Polesie - Bad Boys (niedz., godz. 14:00).

mp

Piłkarze dostosowali się do kibiców

Podlasie skończyło sezon na ósmej pozycji. W ostatnim meczu sezonu zespół Macieja Oleksiuka wygrał 2:1 z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Kibice Podlasia zrobili show! (fot. Gerard Maksymiuk)

Kibice pokazali klasę

Zwycięstwo to było ukoronowaniem udanej końcówki sezonu pod wodzą trenera Macieja Oleksiuka, a także pięknym zwieńczeniem sezonu dla kibiców, którzy stworzyli wyjątkową atmosferę. To był dzień, który długo pozostanie w pamięci lokalnych fanów futbolu.

Kilkusetosobowy przemarsz kibiców Podlasia przez miasto poprzedził mecz, a stadion wypełnił się po brzegi. Oprawy godne najwyższych lig i nieustający doping sprawiły, że stadion tętnił życiem przez całe 90 minut. Chóralne śpiewy niosły się po murawie, a piłkarze jakby natchnieni energią z trybun - odwdzięczyli się walką i zwycięstwem.

Emocje na boisku

Spotkanie zaczęło się dość wyrównanie. Już w pierwszych minutach groźnie zaatakowali goście. Eryk Galara strzelił w boczną siatkę. Podlasie odpowiedziało niecelnym uderzeniem Dmytra Avdieieva z rzutu wolnego. W 24. minucie sam na sam z bramkarzem Podlasia Rafałem Misztalem wyszedł Bartosz Zimnicki, lecz górą był golkiper gospodarzy.

Później to bialczanie przejęli inicjatywę. Mateusz Nowak był bliski szczęścia, lecz po jego strzale i interwencji Misztala piłka odbiła się od słupka. Przed przerwą szansę miał jeszcze Damian Lepiarz po podaniu Marcela Dobruka, ale nie zdołał zamknąć akcji.

Drugą połowę Podlasie rozpoczęło z przytupem. W 50. minucie Maksym Gorżuj huknął nie do obrony. Piłka wpadła w samo okienko bramki KSZO strzeżonej przez Bartosza Klebaniuka, który jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska. Goście jednak szybko odpowiedzieli. Już osiem minut później wyrównał Dariusz Brągiel.

Od tego momentu gospodarze ruszyli do ofensywy. Serię strzałów rozpoczął Marcin Pigiel, którego próbę na rzut rożny sparował bramkarz. Bliski drugiego trafienia był także Gorżuj, ale tym razem minimalnie chybił. W końcu, w 73. minucie, Piotr Cichocki znalazł sposób na defensywę gości i zdobył zwycięskiego gola.

Do końca meczu Podlasie mogło jeszcze podwyższyć wynik – bliski tego był m.in. Jarosław Kosieradzki, który trafił w słupek. KSZO próbowało doprowadzić do remisu, ale strzały Patryka Orlika i Nowaka nie znalazły drogi do bramki.

Piłkarze Podlasia zakończyli sezon na ósmym miejscu (fot. Gerard Maksymiuk)

- Dzisiejszy mecz to było prawdziwe święto kibiców. Oprawa i doping były fenomenalne. Chcieliśmy im się za to odwdzięczyć i myślę, że nam się udało - mówił po meczu trener Maciej Oleksiuk. - Bardzo się cieszę, że w tak krótkim czasie udało się wydobyć z zespołu to, co najlepsze. Dziękuję zawodnikom za ciężką, solidną pracę. Dziesięć punktów w czterech meczach to świetny wynik. Jedynie szkoda tej porażki z Avią w Pucharze Polski - dodał.

Pod wodzą trenera Oleksiuka Podlasie pozostaje niepokonane w lidze. Trzy zwycięstwa i jeden remis to bilans, który daje nadzieję na jeszcze lepszy przyszły sezon.

Podlasie Biała Podlaska - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski
2:1 (0:0)

Bramki: Gorżuj 51`, Cihcocki 73` - Brągiel 59`
Podlasie: Misztal - Cichocki, Kamiński, Avdieiev, Dobruk (46` Opalski), Jakóbczyk (61` Wnuk), Andrzejuk, Pigiel (81` Saczuk), Kosieradzki, Lepiarz (69` Mikołajewski), Gorżuj.
KSZO: Klebaniuk - Zimnicki (76` Zdyb), Galara, Mężyk, Morys (63` Kołoczek), Łazarz, Dziedzic (63` Kogut), Domagała, Lis (46` Brągiel), Nowak, Kafel (54` Orlik).
Żółte kartki: Cichocki, Kamiński - Kafel, Brągiel, Mężyk.
Widzów: 1000.

mp

III LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Podlasie - KSZO 2:1
Bramki: Gorżuj 51`, Cichocki 73` - Brągiel 59`.
Podhale - Lewart 4:0
Bramki: Giel 8`, 10`, Janiczak 19`, 33`.
Siarka - Wisła II 2:0
Bramki: Francois 21`, Iwao 24`.
Czarni - KS Wiązownica 1:2
Bramki: Sadłocha 56` - Janiczak 19`, 33`.
Wisłoka - Świdniczanka 1:3
Bramki: Żmuda 19` - Sikora 20`, Brzozowski 57`, Eze 86`.
Avia - Sandecja 3:0
Bramki: Marek 1`, Remeniuk 21`, Paluchowski 90+1` (k).
Star - Korona II 1:4
Bramki: Rodzim 69` - Rogala 25`, Mianowany 43`, Minuczyc 46`, Turek 55`.
Wiślanie - Chełmianka 3:2
Bramki: Bociek 4`, Bąk 41`, Morawski 90+4` - Karbowski 18`, Korbecki 72`.
Pogoń-Sokół - Unia 3:0
Bramki: Majda 46`, Imiela 58`, Gul 80`.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Sandecja Nowy Sącz	34	74	65:31
2	Podhale Nowy Targ	34	68	67:43
3	Siarka Tarnobrzeg	34	65	76:42
4	KSZO Ostrowiec Św.	34	63	55:40
5	Avia Świdnik	34	62	77:44
6	Korona II Kielce	34	61	71:50
7	Star Starachowice	34	55	61:46
8	Podlasie Biała Podlaska	34	53	59:42
9	Chełmianka Chełm	34	53	74:62
10	Wisłoka Dębica	34	46	61:55
11	Czarni Połaniec	34	41	52:64
12	Wisła II Kraków	34	41	72:60
13	Świdniczanka Świdnik	34	39	44:54
14	Wiślanie Skawina	34	39	41:60
15	Pogoń-Sokół Lubaczów	34	37	50:68
16	KS Wiązownica	34	30	38:70
17	Lewart Lubartów	34	19	31:85
18	Unia Tarnów	34	10	28:106

Piłkarze III ligi zakończyli rozrywki.
Do II ligi awansowała Sandecja Nowy Sącz. W barażach o awans powalczy Podhale Nowy Targ. Do IV ligi spadły ekipy: Unii Tarnów, Lewartu Lubartów, KS-u Wiązownica oraz Pogoń-Sokół Lubaczów.

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 21. KOLEJKI
Tytan - GLKS Rokitno 2:0
Granica - KS Drelów 3:0
Agrosport - LZS Dobryń 1:4
Krzna - Niwa 2:4
Twierdza - Dąb 0:3
Olimpia - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	20	49	103:18
2	Granica Terespol	19	43	75:23
3	Dąb Dębowa Kłoda	19	36	54:19
4	Olimpia Jabłoń	19	34	48:33
5	Twierdza Kobylany	19	34	47:27
6	LZS Dobryń	19	29	47:44
7	Krzna Rzeczyca	19	26	56:41
8	Niwa Łomazy	19	21	46:79
9	Tytan Wisznice	19	17	32:79
10	Agrosport Leśna Podl.	19	14	23:57
11	GLKS Rokitno	19	0	11:122

OSTATNIA KOLEJKA (14/15.06): Olimpia - Tytan (sob., godz. 16:00), Dąb - Krzna (sob., godz. 16:00), Niwa - Agrosport (niedz., godz. 13:00), GLKS Rokitno - Twierdza (niedz., godz. 13:00), Granica - LZS Dobryń (niedz., godz. 16:00), KS Drelów - pauza.

mp

Puchary nie dla Podlasia

Piłkarze Podlasia Biała Podlaska zakończyli swoją przygodę z Pucharem Polski na szczeblu województwa lubelskiego na etapie półfinału. W środowe popołudnie musieli uznać wyższość Avii Świdnik, która wygrała na ich terenie 3:1 i awansowała do finału rozgrywek.

Mecz rozpoczął się od obiecującego ataku gospodarzy. Maksym Gorżuj znalazł się w dobrej sytuacji strzeleckiej, ale z ostrego kąta nie zdołał pokonać Jakuba Murawskiego. Chwilę później groźnie odpowiedziała Avia - Adrian Paluchowski miał przed sobą pustą bramkę, lecz trafił w poprzeczkę.

W 20. minucie goście objęli prowadzenie. Najpierw Andrij Remeniuk trafił w słupek, a po zamieszaniu w polu karnym piłka trafiła do Wojciecha Kalinowskiego, który umieścił ją w siatce. Podlasie próbowało odpowiedzieć, m.in. za sprawą Piotra Cichockiego i ponownie Gorżuja, lecz brakowało precyzji. Przed przerwą groźnie strzelał też Patryk Małecki z Avii, ale jego uderzenie minęło bramkę gospodarzy.

Druga połowa zaczęła się od zablokowanego strzału Damiana Lepiarza, ale to Avia znów była skuteczniejsza. W 51. minucie Paluchowski wykorzystał błędy defensywy Podlasia i pięknym strzałem podwyższył prowadzenie. Sześć minut później Michał Zuber ustalił wynik na 3:0 dla gości.

Biała Podlaska zdołała odpowiedzieć tylko jednym trafieniem. W 62. minucie Lepiarz zdobył honorowego gola. Chwilę później Podlasie mogło wrócić do gry. Sędzia podyktował rzut karny po faulu Murawskiego na Marcinie Pigielu, ale golkiper Avii zrehabilitował się, broniąc jedenastkę Lepiarza.

W finale Avia Świdnik zmierzy się z Ładą Biłgoraj. Spotkanie odbędzie się 11 czerwca na stadionie w Biłgoraju.

Podlasie Biała Podlaska - Avia Świdnik
1:3 (0:1)

Bramki: Lepiarz 62` - Kalinowski 20`, Paluchowski 51`, Zuber 57`.

mp

KLASA B

WYNIKI 17. KOLEJKI
Tur - Orkan 13:1
Wodnik - Wenus 1:3
Az-Bud II - Polesie II 1:3
Wóldom - Lutnia II 0:3
Unia II - Bystrzyca 0:3

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tur Turze Rogi	17	45	63:17
2	Wodnik Siemień	17	39	66:25
3	Bystrzyca Borki	17	38	53:21
4	Wenus Oszczepalin	17	37	58:29
5	Unia II Żabików	17	21	27:50
6	Lutnia II Piszczac	17	20	44:42
7	Az-Bud II Komarówka Podl.	17	19	32:41
8	Polesie II Serokomla	17	18	30:46
9	Orkan Wojcieszków	17	9	23:78
10	Wóldom Wólka Dom.	17	4	14:61

OSTATNIA KOLEJKA (15.06): Orkan - Unia II (godz. 13:00), Lutnia II - Az-Bud II (godz. 13:00), Bystrzyca - Wóldom (godz. 15:00), Wodnik - Tur (godz. 16:00), Polesie II - Wenus (godz. 17:00).

mp

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Piąty mecz bez porażki

Huragan walczy o ostateczne miejsce w sezonie

W sobotnim starciu z Granitem Bychawa klub z Międzyrzeca ponownie pokazał klasę i wygrał mecz z przewagą dwóch bramek.

Niewątpliwie obie drużyny miały o co walczyć. Po 32. kolejce Keeza IV ligi grupy lubelskiej Huragan plasował się na 12. pozycji z 36 punktami, natomiast Granit zajmował 10. miejsce, mając 40 punktów. Różnice na tym poziomie tabeli były naprawdę niewielkie. Przegrana Huraganu mogła potencjalnie oznaczać powrót do strefy spadkowej, zwłaszcza gdyby Opolanin wygrał swoje spotkanie. Pozostała tylko ostatnia kolejka ligi, więc nie byłoby już czasu na odrabianie strat. To był niewątpliwie jeden z ważniejszych meczów tego sezonu dla zawodników z Międzyrzeca.

Stanęli na wysokości zadania

Od pierwszego gwizdka drużyna Huraganu narzuciła swój styl gry, agresywnie walcząc o każdą piłkę i nie pozwalając przeciwnikom na zbyt wiele swobody. Obie bramki padły już w pierwszej połowie. Pierwszego gola zdobył Łęcki, który uderzył zza pola karnego. Drugiego, niezawodny Tonin, w doliczonym czasie pierwszej połowy. Karol Warda nie przepuścił żadnego strzału piłkarzy z Bychawy, choć sytuacji niebezpiecznych było kilka, zwłaszcza po rzutach rożnych.

Kontrowersyjne decyzje sędziego

Dwie minuty po pierwszym golu zawodnik Huraganu otrzymał żółtą kartkę – co ciekawe, podczas gdy siedział na ławce rezerwowych. Sędzia tłumaczył swoją decyzję tym, że Konaszewski kwestionował werdykty arbitra. Kolejna kontrowersyjna sytuacja miała miejsce w końcówce pierwszej połowy, gdy sędzia odgwizdał spalonego, którego zdaniem gospodarzy wcale nie było.

Ostatni mecz – ostatnia nadzieja

14 czerwca Huragan rozegra swój ostatni mecz wyjazdowy w tym sezonie Keeza IV ligi. Rywal zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli, więc wydaje się łatwym przeciwnikiem. Wygrana pozwoliłaby międzyrzeczanom powalczyć nawet o 10. miejsce w lidze.Bramki: Łęcki (`33), Tonin (`45+).

Zdobywcą drugiej bramki był niezawodny Tonin (zawodnik wykonujący cieszynkę po lewo)

W pierwszym składzie zagrali:
Karol Warda, Mateusz Konaszewski, Jakub Łęcki, Anthony Bernardo De Souza Dorneles, Dionata Tonin, Jakub Bas, Hubert Łukanowski, Miłosz Koryciński, Valentyn Maksymenko, Michał Nowosz, Kamil Łappo.

Rezerwa: Michał Statkiewicz, Bartosz Suśniak, Milan Storto, Mateusz Panasiuk, Marcin Chilimoniuk, Bartosz Lesiuk, Maciej Kiryluk.

Żółte kartki w Huragania: Konaszewski (`35), Panasiuk (`41).

Kamil Pulik

IV LIGA

WYNIKI 33. KOLEJKI
Janowianka – Avia II 6:1
Start – Kłos 3:0
Hetman – Sygnał 6:0
Górnik II – Łada 0:4
Huragan – Granit 2:0
Lublinianka – Gryf 5:1
Tomasovia – Opolanin
Motor II – Stal 2:2
Pauza: Orlęta.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Stal Kraśnik	31	78	86:21
2	Lublinianka Lublin	31	74	94:41
3	Tomasovia Tom. Lub.	31	69	99:36
4	Łada Biłgoraj	31	62	84:30
5	Orlęta Radzyń Podlaski	31	56	86:43
6	Hetman Zamość	31	56	65:43
7	Janowianka Janów Lub.	31	49	69:52
8	Motor II Lublin	32	44	56:60
9	Start Krasnystaw	31	42	44:47
10	Górnik II Łęczna	31	40	57:61
11	Granit Bychawa	31	40	51:67
12	Huragan Międzyrzec Podl.	31	39	64:53
13	Opolanin Opole Lub.	31	35	31:72
14	Sygnał Lublin	31	24	50:95
15	Avia II Świdnik	31	22	35:103
16	Gryf Gmina Zamość	31	15	23:88
17	Kłos Gmina Chełm	31	5	12:94

OSTATNIA KOLEJKA
Janowianka – Kłos (14 czerwca, 17:00)
Stal – Tomasovia (14 czerwca, 17:00)
Opolanin – Lublinianka (14 czerwca, 17:00)
Gryf – Huragan (14 czerwca, 17:00)
Granit – Górnik II (14 czerwca, 17:00)
Łada – Hetman (14 czerwca, 17:00)
Sygnał – Start (14 czerwca, 17:00)
Avia II – Orlęta (14 czerwca, 17:00)
Pauza: Motor II.

Kamil Pulik

Orlęta prawie na wakacjach

W ten weekend podopieczni trenera Roberta Chmury mieli wolne - w lidze jest nieparzysta liczba drużyn. Za tydzień w Świdniku ostatni mecz sezonu, a potem wakacje. W międzyczasie władze klubu ocenią, kto na nie zasłużył...

Ponieważ Orlęta ostatni mecz u siebie zagrały dwa tygodnie temu i kolejny będzie dopiero w sierpniu, władze klubu postanowiły o remoncie głównej płyty. - To coroczna praktyka. W tym roku zakres prac jest niewielki: wymiana trawy w kilku miejscach, napowietrzanie, dosiewki trawy, nawożenie, łatanie dziur. Budżet z konieczności niewielki, kilka tysięcy złotych. Na pewno na przyszły sezon zdążymy - zapewnia wiceprezes Przemysław Kośmider.

Czerwiec to zwykle czas intensywnych poszukiwań i myślenia o ukształtowaniu drużyny, która będzie reprezentować Orlęta późnym latem i jesienią. - Na razie zaskakująco niewiele się dzieje, nie ma zapytań, zaproszeń na testy, propozycji. Może to cisza przed burzą, może za chwilę się to zmieni. Ale raczej wielkich zmian w kadrze nie będzie - podkreśla Kośmider.

W sobotę Orlęta zagrają z Avią II. Rywal pogodził się już ze spadkiem, jest trzeci od końca i zdobył zaledwie 22 punkty. Dla biało-zielonych stawką jest zdobycie piątego miejsca. Wystarczy nie osiągnąć gorszego rezultatu niż Hetman Zamość, który zagra, wyraźnie trudniejszy, mecz w Biłgoraju. Pierwszy gwizdek o 15 w Świdniku. Kolejny sezon rozpocznie się w połowie sierpnia.

Zbigniew Smółko

BIA

To będzie gala! I to w Łomazach

Lubelski Związek Piłki Nożnej Oddział w Białej Podlaskiej wraz z wójtem gminy Łomazy mają zaszczyt zaprosić na XIV Letnią Bialskopodlaską Galę Piłkarską, która odbędzie się 22 czerwca o godz. 14 na obiektach sportowych Niwy Łomazy. Wydarzenie to jest częścią obchodów 40-lecia działalności klubu

Kapituła Letniej Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej LZPN:
Roman Laszuk, Michał Tusz, Miłosz Storto, Damian Kaczmarek

NADZIEJA PIŁKARSKA
Szymon Osypiuk – MKS Podlasie Biała Podlaska
Marcel Dobruk – MKS Podlasie Biała Podlaska
Jan Uraniak-Jakubiec – MKS Podlasie Biała Podlaska
Adam Sacharuk – MKS Podlasie Biała Podlaska
Piotr Omelańczuk – Huragan Międzyrzec Podlaski
Patryk Krasucki – Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski
Andżelika Jeleń – Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski
Oliwia Cep – UKS Dwójka Międzyrzec Podlaski
Marta Wereszczyńska – Amplus Łuków
Adam Zarzycki – AMPlus Łuków
Joanna Leonienko – Jedynka Terespol
Aleksandra Wołodko – Młodzieżówka Radzyń Podlaski
Marcel Tymiński – Orlęta Łuków
Franciszek Świerczewski – Orlęta Łuków
Aleksander Zdunek – Lesovia Trzebieszów

WYRÓŻNIENI TRENERZY
Mateusz Kacik, Andrzej Korbal, Przemysław Sałański, Mariusz Ciołek, Andrzej Pulik, Artur Moczulski, Dariusz Wołek, Robert Filip, Kacper Kasjaniuk, Elżbieta Edel, Karolina Kieruczenko, Karolina Sarniak, Paulina Pokraśniewicz, Grzegorz Frankowski, Patryk Szymala, Artur Dadasiewicz, Robert Chmura, Marcin Popławski, Artur Idzikowski, Miłosz Storto, Robert Praszczał-Tracz, Cezary Michaluk

WYRÓŻNIENI SĘDZIOWIE
(lista zostanie ogłoszona podczas gali)

WYRÓŻNIENI DZIAŁACZE
Jarosław Kłopotek, Joanna Wójcik, Tomasz Buraczewski, Tomasz Gołębiowski, Grzegorz Osial, Krzysztof Grochowski, Gabriel Urbaniuk, Andrzej Zieniuk, Aleksander Szczurowski, Tomasz Sokołowski, Stanisław Stępniewski, Grzegorz Sawczuk, Lidia Toporowicz, Arkadiusz Pogonowski, Piotr Dawidziuk

WYRÓŻNIONE SAMORZĄDY
Miasto Biała Podlaska, Miasto Łuków, Miasto Międzyrzec Podlaski, Miasto Terespol, Gmina Łomazy

NAJLEPSI SENIORZY SEZONU
Klasa B:
Radosław Kłoda (Wenus Oszczepalin), Tomasz Końka (Bystrzyca Borki), Kamil Kopeć (Tur Turze Rogi), (Król Strzelców – do ogłoszenia)
Klasa A Grupa I:
Daniel Krasucki (KS Drelów), Kacper Gazda (Olimpia Jabłoń), Mateusz Sawicki (Granica Terespol), (Król Strzelców – do ogłoszenia)
Klasa A Grupa II:
Michał Botwina (Bizon Jeleniec), Kamil Conkała (Bór Dąbie), Maciej Ebert (Grężovia Grężówka), (Król Strzelców – do ogłoszenia)
Klasa Okręgowa:
Dawid Hawryluk (Lutnia Piszczac), Rafał Jaworski (Orlęta Łuków), Sebastian Ostapiuk (Agrotex Milanów), (Król Strzelców – do ogłoszenia)
IV Liga:
Jakub Łęcki, Dionatán Tonin (obaj Huragan Międzyrzec Podlaski), Jan Mróz, Marcel Obroślak (obaj Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski)
III Liga:
Maciej Orzechowski, Dmytro Avdieiev (obaj Podlasie Biała Podlaska).

NAGRODA SPECJALNA GALI
(nazwiska laureatów zostaną ogłoszone podczas wydarzenia)
PIŁKARSKI AMBASADOR POŁUDNIOWEGO PODLASIA
Mateusz Hołownia

mp

eprasa.pl e9b636a465

Marcin Stefaniec ma nowy klub. Jedzie nad morze

Od sezonu 2025/2026 Marcin Stefaniec dołączy do sztabu szkoleniowego PGE Wybrzeża Gdańsk, obejmując funkcję asystenta trenera pierwszego zespołu.

Jego nowym przełożonym będzie Patryk Rombel – były selekcjoner reprezentacji Polski, z którym Stefaniec ma pracować co najmniej do końca sezonu 2028/2029. To znaczący krok w trenerskiej karierze byłego zawodnika i szkoleniowca AZS AWF Biała Podlaska.

Z Białej Podlaskiej nad morze

Stefaniec przez ponad dekadę był związany z AZS AWF Biała Podlaska – najpierw jako zawodnik, a od 2021 roku jako szkoleniowiec drużyny seniorów. W tym czasie zdobywał doświadczenie w Lidze Centralnej oraz pracował z młodzieżowymi reprezentacjami Polski. Od 2024 roku pełni funkcję asystenta trenera w kadrze narodowej B/U20. Jego kompetencje potwierdza także ukończenie prestiżowego kursu trenerskiego EHF Rinck Convention na poziomie 3.

- Od dłuższego czasu czułem, że nadszedł moment na kolejny krok w moim rozwoju trenerskim - przyznaje Stefaniec. - Propozycja dołączenia do ambitnego projektu, jakim jest Wybrzeże Gdańsk, była dla mnie naturalnym wyborem - dodaje.

Zaufanie i obserwacja

Patryk Rombel, nowy przełożony Stefanieca, podkreśla, że decyzja o rozpoczęciu współpracy była poprzedzona kilkuletnią obserwacją jego pracy.

- Poznałem Marcina podczas finałów Mistrzostw Polski Juniorów rocznika 2001. Już wtedy zwróciłem uwagę na jego profesjonalizm, zaangażowanie i podejście do zespołu, które wykraczało poza kwestie czysto sportowe - wspomina Rombel. - To trener, który patrzy szeroko. Dba nie tylko o przygotowanie fizyczne i taktyczne, ale też o ogólny rozwój zawodników - przyznaje.

Nowe wyzwania, ambitne cele

Dołączenie do PGE Wybrzeża Gdańsk to dla Stefanieca szansa nie tylko na rozwój osobisty, ale także na realny wpływ na jakość pracy pierwszej drużyny.

- Chcę stworzyć środowisko, które sprzyja rozwojowi zawodników i pozwala im osiągać maksimum możliwości - mówi nowy asystent trenera. -Wierzę, że wspólnie ze sztabem możemy krok po kroku budować drużynę zdolną do rywalizacji o najwyższe cele – w tym o medale - dodaje.

Klub z ambicjami

PGE Wybrzeże Gdańsk, które w ostatnich sezonach konsekwentnie buduje swoją pozycję w krajowej piłce ręcznej, wzmacnia nie tylko skład zawodniczy, ale również zaplecze trenerskie. Zatrudnienie Marcina Stefańca to wyraźny sygnał, że klub stawia na rozwój, profesjonalizm i długofalowe myślenie o przyszłości.

- Chciałbym, by Marcin wspierał nas w budowie zespołu, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Jestem przekonany, że wniesie do naszego projektu wartość dodaną - podsumowuje trener Rombel.

Dla Stefanieca, którego dotychczasowa kariera była budowana krok po kroku, dołączenie do Wybrzeża to nie tylko awans, ale i początek nowego etapu. Etapu, w którym jego wiedza, doświadczenie i zaangażowanie mogą przynieść wymierne korzyści jednemu z najbardziej perspektywicznych klubów w Polsce.

Artykuł na podstawie oficjalnej strony Wybrzeże Gdańsk

mp

Paweł Konieczny mistrzem Polski!

Mistrz Polski na zdjęciu z rodzicami: Barbarą i Maciejem oraz trenerem Klaudiuszem Nazarukiem

20-letni Paweł Konieczny, zawodnik klubu Fight Point Biała Podlaska sięgnął po tytuł Akademickiego Mistrza Polski w formule K-1.

Co szczególnie warte podkreślenia, dokonał tego w nowej dla siebie kategorii wagowej, do 75 kg. Młody zawodnik reprezentował barwy AZS AWF Biała Podlaska, a jego przygotowaniami kierował trener Klaudiusz Nazaruk.

Turniej okazał się dla Koniecznego prawdziwym pokazem siły i umiejętności. W półfinale dominował od pierwszego gongu, a walkę zakończył efektownym nokautem - wysokim kopnięciem na głowę w trzeciej rundzie. Finał miał mieć równie emocjonujący przebieg, jednak tuż przed wyjściem do ringu zawodnik wraz z trenerem dowiedzieli się, że rywal oddaje walkę walkowerem. Tym samym tytuł mistrza trafił w ręce Koniecznego bez konieczności stoczenia pojedynku finałowego.

- To był świetny weekend. Nie tylko ze względu na zwycięstwo, ale też atmosferę i obecność bliskich - podsumował zawodnik. - Cieszę się, że mogłem dzielić te chwile z rodzicami: Barbarą i Maciejem, jak również z przyjaciółmi - dodaje.

Zdobycie mistrzostwa było dla Pawła nie tylko sukcesem samym w sobie, ale również istotnym sprawdzianem formy przed nadchodzącym Pucharem Świata, który odbędzie się w dniach 12–15 czerwca w Budapeszcie.

Konieczny zapowiada walkę o najwyższe cele, jednak jak podkreśla, skupia się nie na samym wyniku, lecz na realizacji założeń treningowych, które mają go przybliżyć do drugiego w karierze, lecz na pewno nie ostatniego, triumfu na światowej scenie.

Trzymamy kciuki za sukces w Budapeszcie!

mp

Przedszkolaki na sportowo

Pod błękitnym niebem i wśród zieleni parku Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu, odbyła się 22. edycja Olimpiady Przedszkolaka - radosne i barwne święto sportu dla najmłodszych.

Wydarzenie zorganizowane z rozmachem, pełne emocji i uśmiechów, zgromadziło niemal 180 dzieci z regionu, które z ogromnym zaangażowaniem wzięły udział w przygotowanych konkurencjach.

Ceremonię otwarcia przeprowadzono z pełnym poszanowaniem tradycji olimpijskiej. Była flaga, hymn oraz zapalenie znicza olimpijskiego - symbole jedności i sportowego ducha. W wydarzeniu uczestniczyli nie tylko mali sportowcy, ale również dyrektorzy szkół, nauczyciele i przedstawiciele władz samorządowych. Oficjalnego otwarcia dokonała dyrektor ALO, Agnieszka Kulicka, która przy tej okazji złożyła dzieciom serdeczne życzenia z okazji ich święta Dnia Dziecka.

Na uczestników czekało aż 20 konkurencji, przygotowanych z myślą o możliwościach najmłodszych. Dzięki wsparciu młodzieży licealnej wszystkie zadania przebiegały sprawnie, a przeszkody zostały pokonane z uśmiechem i energią godną olimpijczyków. Za każde zaliczone wyzwanie przedszkolaki otrzymywały pieczątki, które szybko zapełniały ich karty uczestnictwa.

Impreza przebiegła w atmosferze radości, bez rywalizacji i presji wyników. Liczył się ruch, dobra zabawa i wspólne przeżywanie sportowych emocji. Każdy uczestnik otrzymał na zakończenie pamiątkowy dyplom – wyjątkowy, bo zaprojektowany przez uczniów ALO w ramach szkolnego konkursu.

Organizatorem wydarzenia byli członkowie Klubu Olimpijczyka oraz UKS Młodzi działający przy Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu, a całe przedsięwzięcie mogło się odbyć dzięki zaangażowaniu i wsparciu społeczności szkolnej.

mp

BIA

eprasa.pl e9b636a465

Zwiedzili m.in. Wenecję, Urbino, San Marino, Gradarę oraz Rimini

Włoska przygoda z przyszłością. Uczniowie ZSE na stażu Erasmus+

Kodowali, szkolili się i chłonęli włoską kulturę – uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim spędzili dwa intensywne tygodnie we Włoszech w ramach programu Erasmus+. To była nie tylko zawodowa przygoda, ale i pierwszy krok ku międzynarodowej karierze!

Fot. ZSE Międzyrzec Podl.

Wszyscy uczestnicy otrzymali certyfikaty potwierdzające ich udział w projekcie

W dniach od 11 do 24 maja 2025 roku 24 uczniów klasy IV technikum, kształcących się w zawodach technik programista (13 osób) oraz technik informatyk (11 osób), wzięło udział w stażu zawodowym we włoskiej miejscowości Cattolica. Wyjazd został zrealizowany w ramach projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+. Całkowita kwota dofinansowania dla szkoły wyniosła 65,8 tys. euro.

Organizacją przyjmującą była European Mobility Center SRL, która zapewniła uczestnikom nie tylko miejsca praktyk, ale również opiekę merytoryczną i logistyczną. W mobilności uczestniczył również nauczyciel ZSE, biorący udział w kursach i szkoleniach oraz dwóch opiekunów sprawujących nadzór nad grupą uczniów. Podczas zajęć uczestnicy zapoznali się m.in. z zasadami BHP, podstawami programu Word Press oraz tworzeniem własnej strony internetowej.

– Dzięki projektowi nasi uczniowie nabyli szeroką gamę kompetencji językowych poprzez realizację praktyk zagranicznych i szkoleń, poszerzyli horyzonty, co skutkuje lepszym przygotowaniem do dalszego rozwoju zawodowego w kraju i za granicą – mówi Izabela Hodun, koordynator praktyk zagranicznych w ZSE. – Dodatkowo poznali nowoczesne technologie, narzędzia i metody pracy stosowane w branży informatycznej oraz programistycznej – dodaje.

Poza zajęciami zawodowymi uczestnicy mieli okazję zanurzyć się w bogactwie włoskiej kultury. Zwiedzili m.in. Wenecję, Urbino, San Marino, Gradarę oraz Rimini, co pozwoliło im lepiej poznać historię, tradycje i obyczaje Włoch. Brali również udział w grze terenowej, której celem nadrzędnym było przeprowadzenie konwersacji w języku angielskim z rodzimymi mieszkańcami Włoch.

Na zakończenie projektu każdy z uczestników otrzymał imienny, pamiątkowy certyfikat, podpisany przez przedstawicieli organizacji przyjmującej.

– Wyjazd do Włoch w ramach programu Erasmus+ był intensywnym i inspirującym doświadczeniem, łączącym rozwój zawodowy z poznawaniem kultury i uroku włoskich miast mówi Maciej Puszkarski, uczestnik programu. – Każdego dnia uczestniczyliśmy w praktykach z zakresu IT, pracując m.in. z WordPressem, Arduino, Power Automate i Power Query, ucząc się konfiguracji systemów, automatyzacji procesów, analizy danych oraz projektowania aplikacji i rozwiązywania problemów technicznych. Rozwijaliśmy także umiejętności pracy zespołowej, niezbędne w życiu zawodowym i prywatnym. Po zajęciach odkrywaliśmy piękno Włoch – zwiedziliśmy Gradarę, Urbino, Wenecję i San Marino, podziwiając ich historię i architekturę. Wolny czas spędzaliśmy aktywnie: uczestniczyliśmy w grach terenowych, odwiedziliśmy nowoczesne centrum coworkingowe SpazioTu, a wieczorami integrowaliśmy się, grając, tańcząc czy odpoczywając na plaży. Wyjazd przyniósł nie tylko nowe umiejętności, ale i niezapomniane wspomnienia oraz przyjaźnie, które zostaną z nami na długo – dodaje.

Kamil Pulik

Powstanie gminne przedszkole i żłobek

Gmina Międzyrzec Podlaski pozyskała ponad 3,8 mln zł dofinansowania na adaptację budynku w Jelnicy na przedszkole i żłobek. Nowa inwestycja znacząco poprawi dostępność opieki i edukacji dla najmłodszych mieszkańców.

Wójt gminy, Krzysztof Adamowicz, podpisał z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego umowę na realizację projektu pn. „Adaptacja istniejącego budynku Sz. P. w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu". Wsparcie w wysokości 3,8 mln zł pochodzi z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Dzięki otrzymanym pieniądzom gmina nie tylko zrealizuje ważny projekt edukacyjno-opiekuńczy, ale również zaoszczędzi własne fundusze, które będzie mogła przeznaczyć na inne potrzeby mieszkańców. Inwestycja znacząco wpłynie na poprawę jakości edukacji oraz zwiększy dostępność usług społecznych w regionie.

To już trzecia dotacja pozyskana na ten cel. Wcześniej projekt uzyskał wsparcie z rządowych programów Polski Ład oraz Maluch+. Obecne dofinansowanie umożliwi kompleksową adaptację budynku i stworzenie nowoczesnej placówki odpowiadającej na potrzeby najmłodszych mieszkańców gminy.

Kamil Pulik

BIA

Gmina ogłasza przetarg

Mieszkańcy Halas mają powód do radości

Wszystko wskazuje na to, że użytkownicy drogi przebiegającej przez miejscowość Halasy będą jeździć płynniej i bezpieczniej.

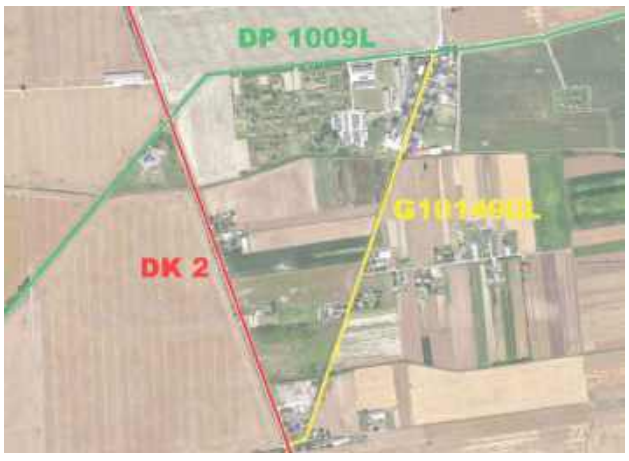

Kolorem żółtym oznaczono fragment drogi, dla którego ma zostać wykonana dokumentacja

Gmina Międzyrzec Podlaski ogłosiła przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla rozbudowy drogi gminnej nr G101490L przebiegającej przez Halasy. Planowany odcinek o długości około 1 km ma na celu znaczącą poprawę lokalnej infrastruktury. Łączy on drogę krajową nr 2 z drogą powiatową nr 1009L.

Wyłoniony wykonawca przygotuje kompleksowy projekt rozbudowy, obejmujący m.in. konstrukcję drogi przystosowaną do natężenia ruchu, system odwodnienia, oznakowanie pionowe i poziome, chodnik ze ścieżką rowerową oraz oświetlenie uliczne. W zakres jego obowiązków wejdzie także uzyskanie niezbędnych decyzji administracyjnych, wykonanie pomiarów oraz podziałów geodezyjnych. Termin realizacji zadania został wyznaczony na 30 czerwca 2026 roku.

Oferty można składać do 6 czerwca br. do godz. 10:00 w Urzędzie Gminy Międzyrzec Podlaski. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10:10. O wyborze zdecyduje najniższa zaproponowana cena.

To ważna inwestycja dla mieszkańców Halas – przyczyni się nie tylko do poprawy bezpieczeństwa, ale i komfortu codziennego poruszania się. Szczegóły przetargu dostępne są w dokumentacji przetargowej opublikowanej przez gminę.

Kamil Pulik

eprasa.pl e9b636a465

Uzyskał zmasowane poparcie prawicy

Powiat bialski, czyli umocnione bastiony Karola Nawrockiego

We wszystkich gminach pow. bialskiego zdecydowanie w wyborach prezydenckich wygrał Karol Nawrocki, a w Białej Podlaskiej jedynie w zakładzie karnym zwyciężył Rafał Trzaskowski. W drugiej turze padały rekordy frekwencji, a tradycyjnie gm. Rossosz znalazła się wśród wojewódzkich zwycięzców konkursu profrekwencyjnego.

Fot.Marek Pietrzela

Leon i Krystian przyszli do głosowania w obwodowym lokalu wyborczym w bialskiej SP nr 6 razem z mamą

W powiecie bialskim liczba uprawnionych do głosowania w II turze wyborów prezydenckich wynosiła 82 225, a w 2020 roku 87 609. Ubyły 4384 osoby (więcej umierało, m.in. w czasach covidu wskutek różnych chorób, mniej się rodziło, sporo ruszyło po pracę w większych ośrodkach).

Poczucie obowiązku patriotycznego, partyjnego lub obywatelskiego pozostało i średnia frekwencja w tym powiecie podczas II tury wyniosła 67,34 proc. (średnia wojewódzka 69,63 proc.). Bezsprzecznie najlepszy wynik miała gm. Rossosz – aż 80,23 proc. (w 2020 roku aż 81,24 proc.).

Nie sztuka wygrać...

Wśród laureatów konkursu profrekwencyjnego ogłoszonego przed II turą przez marszałka województwa lubelskiego znalazł się Rossosz (z trzecim wynikiem wśród najlepszych w Lubelskiem). Jako wieloletni działacz PSL, rossoszański wójt Kazimierz Weremkowicz nie uważa, jak twierdziła europosłanka Marta Wcisło, że chodziło o kupowanie głosów, aby zwiększyć szanse Karola Nawrockiego w mniejszych gminach, „bo wiadomo, jak tam głosują wyborcy..."

- Już trzeci raz trafiają do nas nagrody. Teraz tylko 200 tys. zł, a w 2023 roku mieliśmy nawet dostać 2,5 mln zł. Czekamy jeszcze z tej puli na 1 mln zł, prawdopodobnie 500 tys. zł nie dostaniemy. Dawniej, po pierwszym nagradzaniu otrzymaliśmy 800 tys. zł na samochód strażacki – mówi wójt o niepewności odznaczanych.

Dodaje, że w pierwszym głosowaniu w gm. Rossosz Nawrocki otrzymał 501 głosów a Trzaskowski 146, podczas gdy w drugim pierwszy z nich 978, a drugi 311.

W całym powiecie bialskim Karol Nawrocki otrzymał poparcie aż 72,74 proc. wyborców, a Rafał Trzaskowski tylko 27,26 proc. (w 2020 roku uzyskał 29,58 proc.) . Warto zauważyć, że suma głosów z pierwszego głosowania 2025 roku Karola Nawrockiego, Sławomira Mentzena, Grzegorza Brauna i Marka Jakubiaka w tym powiecie wyniosła 71,7 proc. Doszło zatem do zmasowanego pospolitego ruszenia prawicowego z poparciem kandydata z Gdańska.

Zwycięzca najwyraźniej wygrał w gminach Międzyrzec Podlaski (83,62 proc.), Drelów (80,50 proc.) i Leśna Podlaska (78,06 proc.). Trzaskowski największe poparcie zaś otrzymał w mieście Terespol 38,73 proc. oraz w gminach Wisznice (32,88 proc.) i Biała Podlaska (32,46 proc.). Nigdzie nie było zwycięskie.

Owacyjny wiec podniósł wynik Nawrockiego

W Białej Podlaskiej także problemem jest zmniejszanie się liczby mieszkańców. Od 2020 roku ubyło aż 3055 uprawnionych do głosowania i w czerwcu mogło wyruszyć do urn 40 716 bialczan. Kart ważnych wydobyto 29 103, czyli frekwencja w ponownym głosowaniu wyniosła 71,48 proc. (w 2020 roku 66,31 proc.). Dr Andrzej Halicki na swoim blogu obywatelskim odnotował, że obecnie była „największa frekwencja w wyborach prezydenckich w historii miasta, o ponad 5 proc. wyższa niż w wyborach w 2020 roku".

„Zatem brawo mieszkańcy Białej Podlaskiej" - pochwalił.

Najwięcej uprawnionych poszło do urny w okręgu posiadającym komisję w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Akademickiej (77,65 proc.), a najmniej w okręgu z lokalem w Lubelskim Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Kolejowej (63,76 proc.).

W Białej Podlaskiej tuż przed głosowaniem ożywiły się dwa obozy. Najpierw na pl. Wolności ponadpartyjny apel o poparcie Trzaskowskiego ogłosili m.in. europosłanka Marta Wcisło i były marszałek woj. lubelskiego Sławomir Sosnowski, przedstawiciele Nowej Lewicy, Trzeciej Drogi, Komitetu Obrony Demokracji, wójtowie gmin oraz radni.

Tuż przed ciszą wyborczą w tym miejscu pojawił się kandydat Karol Nawrocki. Skandujące tłumy wypełniły plac. Ten wiec był wydarzeniem integrującym i pewnie wpłynął na wyniki w mieście i w powiecie.

Potwierdza to bialski radny PiS Wojciech Babicz.

- Biała Podlaska znalazła się na piątym miejscu w Polsce pod względem poparcia dla Karola Nawrockiego w miastach na prawach powiatu. Niewątpliwie na znakomity wynik miał wpływ wiec w piątek przed głosowaniem. Kluczowa była także decyzja władz partii, aby Dariusz Litwiniuk pełnił funkcję szefa struktur miejskich PiS. Stworzył on świetny team, który wspólnie działał na rzecz jak najlepszego wyniku Karola Nawrockiego w naszym mieście – podzielił się z nami opinią Wojciech Babicz.

W Białej Podlaskiej Karol Nawrocki otrzymał poparcie 58,66 proc. głosujących, a Rafał Trzaskowski 41,34 proc. Pierwszy z nich uzyskał w majowym głosowaniu 32,84 proc. głosów.

Fot.Marek Pietrzela

Kazi Wer
wójt gminy Rossosz

Mamy tradycje związane z patriotyzmem

U nas procentuje solidność. Mamy tradycje związane z patriotyzmem i odpowiedzialnością. W czasie wojny w naszych lasach była Szkoła Podchorążych Batalionów Chłopskich. Bez specjalnego zachodu u nas jest osiągana wysoka frekwencja w wyborach. Byłaby wyższa, ale wiele osób tutaj zameldowanych pracuje i uczy się w innych ośrodkach. W ramach przepisów i wytycznych PKW uruchamiamy w dzień głosowania linię busową, która z przystanków zabiera ludzi zgłaszających potrzebę dowiezienia do lokalu wyborczego. Także na zgłoszenia reagują nasi strażacy OSP. Pomagają tym, którzy wyrażą taką wolę.

Fot.Marek Pietrzela

Mi
prezydent Białej Podlaskiej

Skoncentrujmy się na pracy dla dobra naszej małej ojczyzny i Polski

Podziękowałem wszystkim mieszkańcom Białej Podlaskiej za liczny udział w wyborach, dziękuję także członkom Miejskiej Komisji Wyborczej i Obwodowych Komisji Wyborczych, bo wybory to zawsze święto demokracji. Z pewnością zwraca uwagę bardzo wyrównany wynik wyborów - to pokazuje, że zawsze każdy głos ma ogromne znaczenie. Życzę naszej ojczyźnie, by nowy prezydent wsłuchiwał się w głosy połowy Polaków, którzy w pewnych sprawach mają inne poglądy, oczekiwania wobec demokratycznego państwa. Gratulując prezydentowi elektowi, życzę, by w czasach tak niepewnej sytuacji międzynarodowej za naszymi wschodnimi granicami potrafił wznieść się ponad podziały polityczne, zwłaszcza w polityce bezpieczeństwa i wspierania naszych sojuszników. Bezpieczna Polska to Polska silna współpracą jej obywateli, której liderzy potrafią łączyć, a nie dzielą Polaków. Po wyborach, gdy opadają zrozumiałe emocje, skoncentrujmy się na pracy dla dobra naszej małej ojczyzny i Polski.

Fot.Marek Pietrzela

Dar
poseł PiS

Chcemy prezydenta, który rozumie Polskę powiatową i wschodnią

Wynik Karola Nawrockiego w Białej Podlaskiej i powiecie bialskim to wyraźny sygnał, że mieszkańcy naszego regionu doskonale wiedzą, jakiej Polski chcą. Frekwencja w czerwcowym głosowaniu była bardzo wysoka, co już samo w sobie zasługuje na ogromne uznanie – to pokazuje, że mieszkańcom zależy. A wynik? Zdecydowane zwycięstwo Karola Nawrockiego i wyraźna przewaga nad Rafałem Trzaskowskim to nie przypadek. To dowód, że program oraz wartości, jakie reprezentuje Nawrocki – patriotyzm, bezpieczeństwo, suwerenność, poszanowanie tradycji i rodziny – są bliskie sercom mieszkańców Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. To także bardzo poważny cios dla Rafała Trzaskowskiego i porażka lokalnych struktur Platformy Obywatelskiej, którym przewodniczy prezydent miasta Michał Litwiniuk. Mieszkańcy jasno powiedzieli: nie chcemy polityki narzucanej z centrali PO, nie chcemy oderwania od realnych problemów zwykłych ludzi. Chcemy prezydenta, który rozumie Polskę powiatową i wschodnią. Karol Nawrocki takim kandydatem jest. Chcę z całego serca podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w tę kampanię – setkom tysięcy wolontariuszy, sympatyków, ludzi dobrej woli. My robiliśmy to oddolnie. Bez medialnego parasola, bez pieniędzy z budżetu – bo minister finansów bezprawnie pozbawił Prawo i Sprawiedliwość należnej subwencji. Finansowaliśmy się ze składek naszych rodaków. I właśnie dlatego ten sukces smakuje jeszcze bardziej – bo to był wysiłek serca i wspólnoty.

Z bardzo dużym uproszczeniem można zestawić majowe wyniki Karola Nawrockiego (32,84 proc.), Sławomira Mentzena (14,15 proc.), Grzegorza Brauna (10,09 proc.) oraz Marka Jakubiaka (0,75 proc.) i Marka Wocha (0,27 proc.), a suma wyniesie 57,10 proc. (oczywiście tylko część zwolenników wspomnianych ugrupowań deklarowała poparcie Nawrockiego). Trzeba domyślić się, że doszli do tej puli jeszcze wyborcy niegłosujący w I turze oraz zwolennicy innych kandydatów. Wynik zatem był wyśrubowany...

Polityk PO nieco gorzej niż w 2020 roku

Warszawskiego prezydenta w mieście nad Krzną poparło 11933 wyborców (41,34 proc.). Było to znacznie więcej niż w maju, gdy głosowały na niego 7404 osoby (26,54 proc.). Dla porównania, w II turze w 2020 roku uzyskał poparcie 12 580 wyborców (43,77 proc.). W Białej Podlaskiej, mimo panującego samorządu związanego z PO, wypadł więc nieco gorzej, niż przed pięcioma laty.

W maju Rafał Trzaskowski wygrał tylko w czterech bialskich obwodach, w tym z wynikiem 65 proc. w Zakładzie Karnym. Co ciekawe, obecnie też miał miażdżącą przewagą w bialskim kryminale, gdzie zyskał aż 63,57 proc. głosów i w tymże tylko, jako jedynym obwodzie mógł świętować zwycięstwo. Niezły wynik miał także w okręgu z komisją w Przedszkolu Samorządowym nr 3 przy ul. Warszawskiej (47,87 proc.). Najlepszy bialski wynik Karol Nawrocki uzyskał w okręgu z lokalem w Społecznej Szkole Podstawowej przy ul. Langiewicza (69,66 proc.) oraz w lokalu POL-Kresu przy ul. 61. Lotniczego Pułku Szkolno-Bojowego (69,59 proc.).

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl e9b636a465

NASZ PATRONAT

Oddolna inicjatywa międzyrzeczan

Zawody szachowe po latach przerwy

Turniej rozpoczął się 8 czerwca o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Uczestniczyło w nim ponad 50 zawodników! Wspólnota Międzyrzecka objęła patronat medialny nad wydarzeniem.

Było to pierwsze wydarzenie zorganizowane po reaktywacji klubu i niewątpliwie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy za udział w zawodach. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc w każdej z sześciu kategorii zostali uhonorowani dyplomami, medalami, pucharami oraz nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez sponsorów.

Dziewczęta do lat 10:
1. Maria Zwolak.

Chłopcy do lat 10:
1. Szymon Piątkowski,
2. Jan Niewolik,
3. Szymon Trąbka.

Dziewczęta do lat 15:
1. Hanna Korpysz,
2. Anna Kuszpa,
3. Julia Golec.

Chłopcy do lat 15:
1. Jakub Skrzypczak,
2. Mihail Smerachanski,
3. Igor Micor

Gabriel Pióro,
uczestnik zawodów

– Chętnie wezmę udział w kolejnych turniejach. Napotkałem mocnych przeciwników, ale mimo to udało mi się zdobyć pierwsze miejsce w kategorii mężczyzn do lat 26. Zdobyłem aż sześć z siedmiu możliwych punktów, co dało mi również pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej. Organizację zawodów oceniam bardzo dobrze – nie zabrakło poczęstunku dla uczestników. Chętnie wezmę udział w kolejnych turniejach organizowanych przez MUKS Gambit. Jako nagrodę otrzymałem bon do sklepu Media Expert, co było naprawdę miłym wyróżnieniem

Kobiety do 26 lat:
1. Natalia Pawluczyk,
2. Anna Oleksiuk,
3. Karolina Wysokińska.

Mężczyźni do lat 26:
1. Gabriel Pióro,
2. Szymon Wisznicki,
3. Andrzej Pietkiewicz.

Kamil Pulik

Rozmowa z Andrzejem Micorem, prezesem zarządu Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego Gambit w Międzyrzecu Podlaskim

■ Skąd pomysł na reaktywację klubu po kilku latach przerwy?
Klub przez kilka lat nie działał, co z pewnością było częściowo spowodowane pandemią. Został nawet formalnie postawiony w stan likwidacji. Na szczęście znalazło się kilku rodziców, którzy chcieli kontynuować jego działalność. Sam jestem ojcem młodych szachistów. Lubię spędzać weekendy na różnych wydarzeniach i turniejach szachowych. Niewątpliwie można zauważyć, że zainteresowanie tą dyscypliną w Międzyrzecu jest całkiem spore. Wiele osób pyta „szachowych rodziców", gdzie można trenować i jak zacząć przygodę z szachami. Postanowiliśmy więc reaktywować klub i wspólnie zacząć działać, czego efektem jest między innymi dzisiejszy turniej.

■ Jak duże jest zainteresowanie tym wydarzeniem organizowanym z okazji Dnia Dziecka?
W wydarzeniu bierze udział 52 zawodników. Co ważne, ponad 30 z nich to dzieci, które nie grają profesjonalnie w żadnym klubie. Kilkunastu uczestników reprezentuje MUKS Gambit, a pozostali to członkowie klubów z okolicznych miejscowości – m.in. z Radzynia, Łukowa i Białej Podlaskiej. Musieliśmy uruchomić wszystkie dostępne zasoby – rodzice przynosili profesjonalne zegary i szachownice, aby wszyscy chętni mogli wziąć udział.

■ Jaki system gry został przyjęty na turnieju?
Turniej rozgrywany jest systemem szwajcarskim. Każdy zawodnik rozegrał siedem partii z różnymi przeciwnikami. Choć wydarzenie odbywa się z okazji Dnia Dziecka, zdecydowaliśmy się wydłużyć limit wieku do 26 lat – to z myślą o tym, że przez dłuższy czas nie odbywały się żadne większe imprezy szachowe w naszym mieście.

■ Kto szczególnie zaangażował się w organizację wydarzenia?
Szczególne podziękowania należą się burmistrzowi miasta Międzyrzec Podlaski, który od początku wspiera nasze szachowe inicjatywy i objął patronat nad dzisiejszym turniejem. Dziękuję również panu Łysańczukowi za udostępnienie sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Podziękowania kieruję także do dyrektora MOSiR-u, pana Paluszkiewicza – to właśnie dzięki jego zaangażowaniu udało się reaktywować klub. Dziękuję również „Wspólnocie Międzyrzeckiej" za wsparcie medialne i nagłośnienie naszych działań oraz za objęcie patronatu nad wydarzeniem. Otrzymaliśmy ogromne wsparcie od firm: PWOR Garden 99, Coolmar oraz dr Gerard, które ufundowały nagrody dla zwycięzców turnieju. Pan Tadeusz Węgrzyniak również aktywnie włączył się w działania klubu – warto podkreślić, że to obecnie jedyna osoba w Międzyrzecu posiadająca uprawnienia sędziowskie.

Andrzej Micor,
prezes zarządu MUKS Gambit w Międzyrzecu Podlaskim

■ Czy planują Państwo kolejne wydarzenia szachowe? Może coś dla dorosłych?
Tak, z pewnością chcemy zorganizować kilka większych wydarzeń. Obecnie wraz z firmą dr Gerard pracujemy nad projektem „Derby Międzyrzeca", skierowanym głównie do dzieci – będą to zarówno zajęcia szachowe, jak i turnieje. Poza tym planujemy zorganizować jeszcze 4–5 turniejów w tym roku. Będzie duża różnorodność – planujemy wydarzenia dla dzieci, turnieje open oraz turnieje o kategorie. Marzy nam się stworzenie silnej, rozbudowanej społeczności szachowej w Międzyrzecu. Myślę, że wiele osób będzie zaskoczonych, jak bardzo nasz klub się rozwinie w ciągu najbliższego roku.

NASZ PATRONAT

Znaczące kroki w Białej Podlaskiej: XIII edycja Nagrody Biznesowej BPIG za 2024 rok

W Amfiteatrze Miejskim w Białej Podlaskiej odbyła się gala wręczenia XIII edycji Nagrody Biznesowej Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej. Uroczystość została zorganizowana w ramach II Bialskiego Dnia Przedsiębiorczości. Nagrody przyznano w czterech kategoriach, uhonorowano również dwa wyróżnienia.

Wydarzenie, które odbyło się 7 czerwca, poprowadzili: prezydent miasta Michał Litwiniuk, prezes BPIG Magdalena Jaworska-Kucharczuk, przewodniczący Kapituły Artur Zaborowski oraz prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Białej Podlaskiej Paweł Mincewicz.

BIA

Nagrodzeni po odebraniu Nagrody Biznesowej Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej.

Kategoria „Udany Start": Centrum Rozwoju i Edukacji LUSTRO Sp. z o.o.

Nagrodę w tej kategorii utrzymało Centrum Rozwoju i Edukacji Lustro Sp. z o.o., które działa od 2023 roku. Spółkę założyły Edyta Hornowska-Aktepe i Katarzyna Klimańska. W 2024 roku otwarto przedszkole językowe A KuKu!, a w 2025 – żłobek. Działalność oparta jest na metodach edukacji projektowej i komunikacji empatycznej. Placówki wykorzystują inspiracje m.in. z modeli skandynawskich. Zespół tworzy piętnaście osób, a w ofercie są również warsztaty dla rodziców.

Kategoria „Innowacyjna Firma": KON-TUR Sp. z o.o. Sp. k.

Firma KON-TUR działa od prawie 25 lat i specjalizuje się w produkcji materiałów i maszyn do poziomego znakowania dróg. Posiada certyfikaty zgodne z normą ISO 9001. W 2024 roku wdrożono zautomatyzowaną linię do produkcji masy chemoutwardzalnej. Firma rozwija także koncepcję Smart City, w której technologie informatyczne wspierają infrastrukturę drogową.

Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała firma TSL PRO Sp. z o.o.

TSL PRO rozwija cyfrowe narzędzia dla sektora Transport – Spedycja – Logistyka. Zajmuje się edukacją, księgowością transportową oraz wdrażaniem sztucznej inteligencji w nauczaniu. Realizuje projekty z wykorzystaniem funduszy unijnych, wspiera rozwój kompetencji zawodowych i działa na rzecz integracji branży w ramach klastra TSL.

Kategoria „Lider Przedsiębiorczości": Tre-DROM Sp. z o.o.

Tre-DROM to firma rodzinna działająca od 1993 roku w branży drogownictwa. Dysponuje własnym parkiem maszynowym i realizuje inwestycje infrastrukturalne w regionie, w tym ulice i ścieżki rowerowe w Białej Podlaskiej. Firma wdraża innowacje technologiczne, takie jak ronda turbinowe czy nowoczesne metody utwardzania gruntów.

Wyróżnienie w tej kategorii przyznano P.H.U.B. Piotr Pawlica

Firma z Drelowa zatrudnia ponad 500 osób i dysponuje parkiem maszynowym obejmującym 525 jednostek. W ciągu ostatnich trzech lat zainwestowano ponad 120 mln zł. Przedsiębiorstwo realizuje kontrakty krajowe, m.in. w ramach Centralnego Portu Komunikacyjnego oraz budowy odcinków A2 i S19. Dodatkowo prowadzi działalność filantropijną i wspiera sport.

Kategoria „Przedsiębiorca Roku": Jarosław Łepecki

Jarosław Łepecki to założyciel firmy DOMBUD, która powstała w 1988 roku. Zaczynał od produkcji materiałów budowlanych, a z czasem rozwijał działalność w branży ciepłowniczej i budownictwie kubaturowym. Zrealizował inwestycje m.in. dla administracji publicznej i służby zdrowia. Firma osiąga obecnie przychody rzędu 40 mln zł. Łepecki był również aktywnym prezesem Izby Gospodarczej.

Tegoroczna edycja Nagrody Biznesowej BPIG potwierdza zróżnicowanie profili działalności gospodarczej w regionie – od edukacji i nowych technologii po drogownictwo i wielkoskalowe inwestycje.

MO

eprasa.pl e9b636a465

BIAŁA SIĘ DZIEJE

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

Jak terespolscy radni pisali swoje prawo

Żłobkowe wpadki rady w Terespolu

Wojewoda lubelski stwierdził nieważność kilku ustępów uchwały Rady Miasta Terespol z 24 kwietnia br. w sprawie utworzenia Żłobka Miejskiego oraz nadania mu statutu. Aż w ośmiu przypadkach prawnicy Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego wykryli błędy w tym terespolskim akcie prawnym.

Fot. Jacek Danielukk (FB)

Nowy budynek żłobka i przedszkola w Terespolu

Urzędnicy i radni Terespola w swobodnej swojej twórczości nie zważali na poważne omijanie prawa przy ustalaniu zasad przyjmowania dzieci do placówki, która oficjalnie została powołana od 1 czerwca. Lubelscy prawnicy stwierdzili, że w Terespolu ustalono kryteria przyjęć inne, niż obowiązują w Polsce.

Wyjątkowo bowiem w miasteczku nad Bugiem postanowiono, aby dzieci przyjmować do żłobka od ukończenia ósmego miesiąca życia. W statucie czytamy: „Do Żłobka mogą uczęszczać zdrowe dzieci, w wieku od ukończenia ósmego miesiąca życia do trzech lat, a w przypadku, gdy niemożliwe lub utrudnione jest objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym – do czwartego roku życia.” Prawnicy LUW wskazali przepis z ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech, który ustala, iż opieka w żłobku jest sprawowana nad dziećmi w wieku od ukończenia 20 tygodnia życia.

Nadgorliwe ustalenie nieprawnych kryteriów rekrutacji

Zastrzeżenia organu nadzoru budziły też ustalone w statucie inne warunki przyjmowania dzieci do żłobka. W Terespolu o przyjęciu miał decydować dyrektor „w oparciu o liczbę miejsc, w pierwszej kolejności przyjmowane będą dzieci: 1) zameldowanych na terenie miasta Terespol; 2) obojga rodziców pracujących zawodowo lub uczących się w systemie dziennym, którzy nie przebywają na urlopach macierzyńskich, rodzicielskich i wychowawczych; 3) rodziców samotnie wychowujących dzieci, pracujących zawodowo lub uczących się w systemie dziennym”.

Podobnie zastrzeżenia lubelskich prawników budził następny zapis:

„Jeżeli liczba dzieci zgłoszonych do żłobka będzie większa niż liczba miejsc w żłobku, w postępowaniu rekrutacyjnym są brane następujące kryteria: 1) dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością; 2) niepełnosprawność jednego lub obojga rodziców kandydata; 3) niepełnosprawność rodzeństwa kandydata; 4) wielodzietność rodziny kandydata; 5) z rodziny zastępczej”.

- W ocenie organu nadzoru powyższe postanowienia, ustalające zasady rekrutacji do żłobka, są sprzeczne z art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech. Przepis ten upoważnia organ stanowiący do ustalenia w statucie żłobka warunków przyjmowania dzieci, z uwzględnieniem preferencji dla dzieci niepełnosprawnych oraz z możliwością uwzględnienia preferencji dla dzieci z rodzin wielodzietnych – czytamy w uzasadnieniu do decyzji wojewody.

Podkreślono tam, iż ustawodawca określił obligatoryjnie jedną sytuację, w której dzieci nabędą pierwszeństwo przyjęcia do placówki tj. niepełnosprawność dziecka, dając jednocześnie radzie gminy możliwość przyjęcia dodatkowej preferencji tj. pochodzenia z rodziny wielodzietnej.

Żonglerka prawna nad Bugiem

Prawnicy zakwestionowali także zapis terespolskiego statutu głoszący, że „w przypadku uzyskania dofinansowania na funkcjonowanie żłobka ze środków zewnętrznych, zasady rekrutacji dzieci do projektu odbywają się w sposób określony w regulaminie uczestnictwa w danym projekcie”.

Wojewoda zakwestionował też oryginalny zapis terespolskiego „prawa”, bo zdaniem organu nadzoru, zapis ten narusza zasadę hierarchicznego systemu źródeł prawa, wynikającą z Konstytucji RP. W tym przypadku Rada Miasta przyznała pierwszeństwo przepisom uchwały przed ustawami i rozporządzeniami.

J

Podczas sesji Rady Miasta Terespol 24 kwietnia obecnych 14. radnych jednogłośnie podjęło uchwałę w sprawie utworzenia Żłobka Miejskiego w Terespolu oraz nadania mu statutu.

Specjaliści z LUW nie znaleźli też uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa do zapisu statutowego: „organizację wewnętrzną żłobka określa regulamin organizacyjny nadawany przez dyrektora żłobka i uzgodniony z burmistrzem”.

Wskazali, że obowiązujące przepisy precyzują, iż „organizację wewnętrzną żłobka lub klubu dziecięcego określa regulamin organizacyjny nadawany przez dyrektora żłobka lub osobę kierującą pracą klubu dziecięcego”.

W tym stanie rzeczy, wojewoda lubelski Krzysztof Komorski stwierdził, że nieważność uchwały Rady Miasta Terespol we wskazanym zakresie, czyli w ośmiu ustępach, jest uzasadniona.

Marek Pietrzela

Ludzie chcieli głosować też nad Bugiem

Terespol nieco na lewo, a gmina mocno na prawo

W Terespolu Rafał Trzaskowski uzyskał najwyższe poparcie wśród gmin i miast pow. bialskiego. Od poprzednich wyborów prezydenckich w 2020 roku w gminie ubyło 385 uprawnionych do głosowania, a w mieście 386.

W drugim głosowaniu Rafał Trzaskowski otrzymał 1067 głosów (38,73 proc.). W 2020 roku wypadł lepiej, gdy zdobył poparcie 1211 głosujących (42,42 proc.). Dla porównania – w I turze 2025 roku otrzymał 644 głosy (24,35 proc.).

Ostateczny wynik Karola Nawrockiego w Terespolu (1688 głosów, czyli 61,27proc.) był o wiele lepszy, niż suma poparcia w I turze kandydatów prawicowych: w maju Karol Nawrocki uzyskał 946 głosów (35,77 proc.), Sławomir Mentzen 322 głosy (12,55 proc.), Grzegorz Braun 327 (12,36 proc.) i Marek Jakubiak 24 (0,91 proc.).

W Terespolu w czerwcu frekwencja była druga pod względem najwyższych w pow. bialskim: aż 69,86 proc. (w pierwszym głosowaniu 66,23 proc.). W terespolskiej gminie średnia frekwencja wyniosła 66,13 proc. (w I turze 62,85 proc., a w 2020 roku w drugiej 63,20 proc.). Co ciekawe, w 2020 roku w gminie było dziewięć obwodowych komisji wyborczych, a obecnie już 11, gdyż podczas wyborów samorządowych we wspólnym lokalu dla kilku komisji mylono karty głosowania.

Ostatnio najwyższa frekwencja 76,14 proc. była w obwodzie z lokalem w świetlicy wiejskiej w Łobaczewie Małym, a najniższa 56,80 proc. w świetlicy w Lebiedziewie.

Ostatecznie Karol Nawrocki zdecydowanie wygrał w tej gminie: otrzymał 2364 głosy (74,62 proc.), a Rafał Trzaskowski 804 (25,38 proc.). Obecnie Karol Nawrocki zyskał najlepszy w gminie wynik w obwodzie z lokalem w świetlicy wiejskiej w Samowiczach (86,29 proc.) i w świetlicy w Małaszewiczach Dużych (82,24 proc.); Rafał Trzaskowski zaś miał najlepsze wyniki w świetlicach w Łobaczewie Dużym (34,68 proc.) i w Lebiedziewie (30,40 proc.). W 2020 roku Rafał Trzaskowski w tej gminie zyskał 29,15 proc. głosów.

W pierwszym głosowaniu w gminie Terespol Karol Nawrocki miał poparcie 42,72 proc., przed Sławomirem Mentzenem (17,7 proc.) i Rafałem Trzaskowskim (15,13 proc.) Wtedy w Małaszewiczach warszawski prezydent był na drugiej pozycji, a Grzegorz Braun w Kobylanach na trzeciej.

Dwaj kandydaci Konfederacji zyskali w terespolskiej gminie łącznie około 30 proc. głosów, a w wyborach parlamentarnych w 2023 roku Konfederacji uzyskała tam nieco ponad 7 proc. poparcia. Idą zmiany.

Marek Pietrzela

Fot. UM Terespol

J

burmistrz Terespola

Prezydentem będzie patriota

Jestem zadowolony z wyników wyborów prezydenckich. Bardzo dobrze, że prezydentem będzie patriota, prezydent wszystkich Polaków. Szkoda, że kampania była brudna i polegała na manipulacji. Formacja prawicowa zyskała głosy. Miałem przyjemność rozmawiać z prezesem IPN, gdy podjął decyzję w sprawie usunięcia proradzieckiego pomnika. Jestem dobrej wiary, że należycie wykorzysta on szanse w pałacu prezydenckim.

Fot. Marek Pietrzela

Woj

szef terespolskiej PO, przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego

My nie prowadziliśmy wielkiej agitacji

Terespol zawsze plasował się w czołówce powiatowej pod względem frekwencji wyborczej. Lepiej też tutaj wypadają kandydaci PO niż w innych gminach. Wioski ciągną do prawicy, to widać było po wynikach pierwszej tury, gdy Sławomir Mentzen i Grzegorz Braun zebrali dużo głosów. Myślałem ze z Rafałem Trzaskowskim będzie gorzej w II turze, ale sporo ludzi na niego zagłosowało. Ludzie są świadomi. My nie prowadziliśmy wielkiej agitacji. Nie miałem na nią czasu, gdyż mam dużo obowiązków.

BIA

eprasa.pl e9b636a465